

REPUBLIKA

ŁÓDŹ PIĄTEK, 16-GO GRUDNIA 1927 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

345

WYDAKCYJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49.
KONTO PRZYJĘĆ REKLAZY 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REKLAZY: 37-24, 36 43, 36-44.
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Narady marsz. Piłsudskiego

z ministrami w sprawie rokowań z Niemcami i Litwą.

Warszawski korespond. „Republik” telefonuje:
Wczoraj w południe przybył do prezydium rady ministrów marsz. Piłsudski, poczem kolejno odbył w obecności wicepremiera Bartla konferencję z ministrami: rolnictwa Nezabytowskim, reform rolnych Staniewiczem, poczt i telegrafów Miedzińskim, oświaty Dob-

ruckim oraz przemysłu i handlu p. Kwiatkowskim. Jak się dowiaduje tematem konferencji były przede wszystkim sprawy związane z rokowaniami polsko-niemieckimi o zawarcie traktatu handlowego.
Sprawa ta szczególnie dotyczyła rozmowy z min. Kwiatkowskim.
Równocześnie, jak się dowiaduje po-

ruszone były również plany dotyczący przyszłych rokowań polsko-litewskich, które prowadzone będą przede wszystkim w sprawie poczty i telegrafu.

Rokowania polsko-litewskie rozpoczyna się w połowie stycznia. Zostaną poprzedzone obradami przedstawicieli obu rządów, którzy ustalą sprawy, mające stanowić temat pierwszych wspólnych rokowań.

Berlin, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Germania” donosząc o przyjeździe przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, ministru d-ra Hermesa stwierdza, że minister Hermes nawiązał tutaj kontakt, odbył konferencję z komisją handlowo-polityczną Reichstagu i jutro ma powrócić do Warszawy. Rokowania, prowadzone przez d-ra Hermesa w Warszawie zostaną prawdopodobnie na krótko przed Bożym Narodzeniem przerwane na czas świąt i podjęte dopiero w połowie stycznia.

Sądy pracy.

Adwokaci będą dopuszczeni dopiero w II-iej instancji.

Warszawski korespond. „Republik” telefonuje:
W dniu 12 b. m. odbyło się posiedzenie komisji opiniodawczej pracy na którym rozważano projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o sądach pracy. Referat w tej sprawie wygłosił prof. Caro oraz sekretarz komisji p. Dabulewicz w charakterze koreferenta. Prof. Caro wypowiedział się za dopuszczeniem adwokatów już w I-iej instanc-

cji sądów pracy, przeciw czemu wypowiedział się koreferent motywując to tem, że w razie zatargu pracownicy byłby upośledzeni gdyż pobory pracowników nie pozwalają ogromnej większości pracowników na opłacenie adwokatów.
Komisja przychyliła się do tego stanowiska, tak, że adwokaci będą dopuszczeni do zastępstwa stron dopiero w II-giej instancji sądów pracy.

Katastrofalny pożar w Ameryce.

50 dzieci spłonęło w zakładzie opiekuńczym.

Quebeck, 15 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie pożaru w zakładzie św. Karola, donoszą, iż odnaleziono trupy 16 dzieci oraz jednej kobiety. Wiele osób, które odniosły rany, umieszczono w szpitalach. Pożar wybuchł w piwnicach budynku, w którym znajdowało się wówczas 371 dzieci oraz 40 zakonnic. Pożar rozsze-

rzał się szybko i płomień ogarnął wkrótce sypialnie. Dzięki bohaterstwu zakonnic, wiele dzieci uratowano. Dużo dzieci uratowano, rzucając je z okien na rozpostarte sieci. Budynek, w którym mieścił się zakład, uległ całkowitemu zniszczeniu. Zachodzi obawa, iż liczba zabitych okaże się większą, niż pierwotnie przypuszczano i dosięgnie 50 osób, gdyż wielu dzieci brak.

100 milionowa pożyczka amerykańska dla kolei niemieckich.

Berlin, 15 grudnia.
„Vossische Zeitung” donosi, że w ostatnich dniach toczyły się rokowania pomiędzy generałym dyrektorem niemieckich kolei, d-r'em Derp-Müllerem i agentem reparacyjnym Gilbertem w sprawie zaciągnięcia przez koleje niemieckie pożyczki amerykańskiej w wysokości 100 milionów dolarów.
W rozmowach tych miał brać udział także dyrektor Banku Rzeszy, dr.

Schacht.
Pożyczka amerykańska zaciągnięta zostanie w drodze wydania uprzywilejowanych akcji na sumę 400.000.000 marek.
Parker Gilbert odjechał do Ameryki, ażeby tam porozumieć się z odpowiednimi bankami co do zrealizowania tego projektu pożyczkowego.
Koleje pragną uzyskać tę pożyczkę jaknajprędzej, najpóźniej zaś w początku przyszłego tygodnia.

Aresztowanie przywódców rewolucji w Kantonie.

Masowe egzekucje nad agitatorami sowieckimi.

Szanghaj, 15 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Według oświadczeń tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych rządu nacjonalistycznego, stosunki rządu nacjonalistycznego z Rosją sowiecką zostały już zerwane. Rząd uzasadnia zerwanie stosunków faktem, iż rewolucja w Kantonie została wywołana przez agitatorów sowieckich. Rząd ten rozkazał aresztować Wang-Ting-Weja, ucznia Sun-Jan-Tsena, oraz innych przywódców rewolucji. Rosyjskie konsulaty znajdujące się na obszarach, podlegających władzy rządu nacjonalistycznego, zostały zamknięte.

ponoszących odpowiedzialność za wybuch rozruchów komunistycznych, jakie miały miejsce w dniach ostatnich. Trzej z pośród aresztowanych zostali natychmiast rozstrzelani. Pozostali byli oprowadzani przez miasto przed wykonaniem na nich egzekucji.

Szanghaj, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kanton, 15 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W dniu wczorajszym rząd kantoniski polecił zaarrestować 13-tu rosjan,

Wiceminister spraw zagranicznych rządu nacjonalistycznego doreczył sowieckiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju paszporty i zażądał, aby ten ostatni opuścił w ciągu tygodnia terytorjum, podlegające władzy rządu nacjonalistycznego.

Międzynarodowe paszporty.

Projekt Ligi narodów.

Wiedeń, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Fremdenpresse” donosi, że na sesji wiosennej Rady Ligi Narodów omawiana ma być kwestja zaprowadzenia jedno litego międzynarodowego paszportu, który będzie obowiązywać wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem Rosji. Formularz tego paszportu drukowany będzie w językach: angielskim, francuskim, niemieckim, czeskim, rumuńskim i polskim. Cena paszportu będzie dla wszystkich państw jednolita. Odpowiednia komisja Ligi Narodów zajmie się ustaleniem szczegółów tego nowego rozporządzenia, przyczem projektowane jest zniesienie wiz z dn. 1-go stycznia 1929 r. Nowe paszporty miałyby obowiązywać przez 3 lata, t. zn. od 1929 r. do 1931 r. Po tym terminie przedstawiciele wszystkich państw przedłożyliby swe uwagi co do praktyczności paszportu międzynarodowego.

Rząd prawicowy

zostanie utworzony na Łotwie.

Ryga, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą pisma, koalicja prawicowa ma mieć już zapewnionych 48 głosów. Poza tem dwaj posłowie polscy mają być skłonni przyłączyć się do takiej koalicji. Sytuacja zależy w chwili obecnej od stanowiska centrum demokratycznego, które nie zostało do chwili obecnej wyjaśnione. Jak podaje „Latvis”, ostatnie obrady centralnego komitetu centrum demokratycznego były bardzo ożywione. Część członków komitetu wypowiedziała się za utworzeniem owego rządu lewicowego. Inni zaś domagali się udziału w koalicji bez socjalistów, albo w centrum gabinetu pracy.

— W dzisiejszym „Monitorze Polskim” ogłoszono między innymi mianowanie dr. Tytusa Komarnickiego radcy ministerjalnego sekretarzem poselstwa I-iej klasy w poselstwie w Berlinie.
Równocześnie przesłano referendarza w VIII st. st. Stanisława Mycielskiego do biura komisarza generalnego Rządu w Odessie.

Powrót min. Zaleskiego.

Warszawa, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
W dniu dzisiejszym o godz. 3.25 po powrocie pociągiem wiedeńskim powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych p. August Zaleski.

Na dworcu powitał p. ministra przedawiciele władz i urzędów, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Francji Laroche na czele, oraz wszyscy urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z min. Knollem na czele.

Posel Rauscher

poręczym zwolnieniem zbliżenia polsko niemieckiego.

Warszawski korespond. „Republik” telefonuje:
Posel niemiecki w Warszawie p. Rauscher zgłosił w ministerstwie spraw zagranicznych pismo kondolencyjne z powodu śmierci posła polskiego w Anwerze Wieruk-Kowalskiego. W piśmie posel p. Rauscher wskazuje na osobliwe stosunki jego ze zmarłym i podkreśla jednocześnie że obaj byli zwolennikami idei zbliżenia polsko-niemieckiego.

Wnioski komisji ankietowej

będą przedłożone rządowi.

Warszawski korespond. „Republik” telefonuje:
Komisja ankietowa do badania kosztów produkcji zakończyła opracowywanie wniosków w sprawie przemysłu chemicznego, młynarskiego i piekarskiego. Wnioski z innych gałęzi przemysłu zostały opracowane i przedłożone rządowi w połowie stycznia.

Wtopił się w obawie kary

opuszczenie lekcji szkolnych.

Berlin, 15 grudnia.
14-letni Werner Förster wskoczył wczoraj w obecności swej matki do przepływu, wołając:
Nie chcę wam czynić żadnych trudności.
Młody desperat utonął przed wejściem pomocy.
Chłopak neregularnie uczęszczał do szkoły. Nauczyciel zażądał usprawiedliwienia od rodziców. W obawie kary rodzic popełnił samobójstwo.

Szmugiel broni

z Niemiec do Czechosłowacji.

Praga, 15 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Jak donosi „Prawo Lidu” w Warnie aresztowano wczoraj sekretarza partii komunistycznej Riemera oraz 3-ch innych członków partii, którzy od roku 1926-go zajmowali się kontrabandą broni z Niemiec do Czechosłowacji.

Miasteczko litewskie Olita w płomieniach.

Gdańsk, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Z Kowna donoszą, że w m. Olita od poniedziałku ołbrzymi pożar. W tej pory spłonęły wszystkie domy i zabudowania rewiru policyjnego. Setki rodzin znalazły się bez dachu. Na miejsce katastrofy wyjechały straże pożarne z miejscowych miejscowości oraz Kowna.

Ferie świąteczne

parlamentu angielskiego.

Londyn, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Premjer Baldwin ogłosił dzisiaj parlamentem że ferie świąteczne rozpoczną się w czwartek, dn. 22 b. m. i trwać będą do dnia 7 lutego 1928 r.

GRAND-KINO

Początek seansów o godz. 4 po poł.
w soboty, niedziele i święta o g 1 pp.

Ceny miejsc na pierwszy seans
od 50 gr.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

Dzisiaj powtórzenie wielkiej premjery !!

z niezapomnianym
czarodziejem
ekranu

Rudoltem Valentino

w najwspanialszym jego ostatnim arcydziele pod. tyt.

SYN SZEIKA

z uroczą jego
partnerką

VILMA BANKY

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

Uwaga: Każda z pań nabyw. jaca bilet
otrzymuje bezpłatnie fotografię

Rudolfa Valentino



RUDOLPH VALENTINO

Rząd rumuński wyraził ubolewanie

z powodu pogromu żydów.

Bukareszt, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Senator żydowski Horla Carp, zgłosił pod adresem rządu interpelację w sprawie polityki prowadzonej przez rząd w stosunku do ludności żydowskiej. Senator uznaje wykazaną wielokrotnie dobrą wolę rządu, lecz uskarża się na agitację, prowadzoną wśród młodzieży uniwersyteckiej przez nacjonalistów i domaga się sankcji karnych.

W odpowiedzi minister spraw wewnętrznych Duca wyraził ubolewanie z powodu wydarzeń, jakie ostatnio miały miejsce, i zapewnił, że prowadzona przez niego polityka jest polityką całego rządu, ożywioną duchem jaknajszerszej pojętego liberalizmu w stosunku do wszystkich mniejszości narodowych.

Minister zaznaczył dalej, iż rząd jest zdecydowany uleczyć kraj z psychozy, ogarniającej młodzież uniwersytecką, psychozy, szkodliwej dla interesów państwa.

Koncząc minister oświadczył, że ministerstwo wyznań religijnych udziela już pierwszej pomocy na cele naprawy uszkodzonych synagog i że minister oświadczył, iż rząd zajmuje się tem osobiście dla zamianowania ubolewania nad dokonanyymi nieczynnymi uczynkami.

Poprawa gospodarcza w Niemczech.

Stwierdza to agent reparacyjny Gilbert.

Paryż, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Le Matin“ donosi z Berlina, iż półroczne sprawozdanie agenta do spraw odszkodowawczych Parkera Gilberta stwierdza, iż Niemcy wykonały przyjęte w planie Dawesa zobowiązania. Parker Gilbert spostrzega poprawę sytuacji gospodarczej Niemiec, co, zdaniem jego, zawdzięczać należy głównie kredytom zagranicznym. Następnie sprawozdanie krytykuje pożyczki, zaciągane przez miasto i państwo oraz niewłaściwy charakter przedłożenia budżetowego.

James Mc. Neill

gubernatorem wolnego państwa irlandzkiego.

Londyn, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Król podpisał nominację James Mc. Neilla na stanowisko generał-gubernatora wolnego państwa irlandzkiego na miejsce ustępującego p. Timothy Healy.

Mc. Neill był w swoim czasie członkiem komisji, która opracowała w roku 1923-im konstytucję wolnego państwa irlandzkiego. Do chwili obecnej pełni on obowiązki wysokiego komisarza wolnego państwa irlandzkiego z siedzibą w Londynie.

Kongres komunistyczny w Moskwie

wysłuchał sprawozdania Litwinowa o konferencji rozbrojeniowej.

Moskwa, 15 grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu XV kongresu komunistycznego wysłuchano sprawozdania Litwinowa o przebiegu obrad komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Litwinow stwierdził, że delegacja sowiecka była odosobniona i nawet ze strony Niemiec nie doznała należytego poparcia. Delegacja niemiecka zajmowała stanowisko chwiejne, do czego doprowadziło skrepowanie Niemiec paktem Ligi Narodów.

Moskwa, 15 grudnia.

Odbywający się w ostatnich dniach w Moskwie XV-ty kongres komunistyczny rozpatrywał sprawę międzynarodowych związków zawodowych. Obszerne przemówienie wygłosił kierownik

komunistycznej organizacji zawodowej „Profinternu“ Łozowski, dowodząc że punkt ciężkości współczesnego ruchu robotniczego przenosił się na oba wybrzeża Pacyfiku, przyczem skrzydło robotniczego ruchu opiera się o związek sowiecki a drugie skrzydło, reformistyczne, o Amerykę.

Komunista ukraiński Skrypnik, nawiązując do słów Bucharina o dziejowym powołaniu polskiej partii komunistycznej podkreślił, że pierwsze uderzenie na Rosję sowiecką nastąpi, jego zdaniem, na terytorjum Ukrainy. Z tego względu odziedziczone po lewicy P. P. S. tendencje nacjonalistyczne, dające się zauważyć wśród komunistów polskich są według Skrypnika podwójnie niebezpieczne.

CASINO

Arcyfilm burzliwych przeżyć wśród zabawy szafu i szampańskich uniesień wielkiego świata

W

PŁOMIENIU

ŻYCIA

(Orient Express.)

Rolę światowej damy, czerpiącej hojnie z krymicy życia gra utoczka, nieporównana, pełna czaru

LIL DAGOVER.

„Przez małą stacyjkę pędzi w bezkresy—

„ORIENT EXPRESS“..

„Ku dalekim, nieznanym rozkoszom unosi myśl—

„ORIENT EXPRESS“..

„Jak rajski sen o szczęściu, miłości i cudach podróży jest

„ORIENT EXPRESS“..

„Los uśmiecha się raz w życiu, raz jeden zatrzymuje się

„ORIENT EXPRESS“..

„Czas pryska nadchodzi dzień powszedni i lecł w dal

„ORIENT EXPRESS“..

Orkiestry symfoniczna pod kierun. p. LEONA KANTORA.

Rozpaczliwe położenie gdańskie

Nacjoniści doprowadzili wolaństwo do ruiny.

Gdańsk, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj odbyło się tu zebranie delegatów partii socjal-demokratycznej, którem przewodniczący partii, poseł Gehl omawiał sprawę przyszłego senatu w. miasta.

Poseł Gehl podkreślił, że nacjonalizm eocy — pomimo potępiającego politykę rezultatu wyborów do senatu gdańskiego, w dalszym ciągu czynią zabiegi o utworzenie senatu mieszczańskiego, celem zatrzymania nadal władzy w swem ręku, wbrew wyraźnemu życzeniu przeważającej części ludności, które wypowiedziało się za zmianą dotychczasowego kursu.

W dalszym ciągu poseł Gehl wskazał, że socjal-demokraci, w razie objęcia misji tworzenia nowego senatu, będą warunkowo obstawali przy swoim daniu zmiany konstytucji w. miasta, w tym duchu, aby w przyszłości senat miasta był całkowicie odpowiedzialny przed sejmem.

Gdańsk, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym zebraniu delegatów partii socjal-demokratycznej poseł Gehl wskazał na rozpaczliwe położenie gdańskie w. miasta, oświadczając, że rząd w. miasta musi być odebrany nacjonalistom niemieckim celem uratowania tego, co jeszcze można uratować.

Wskazując na politykę obecnego nacjonalistycznego senatu gdańskiego, poseł Gehl zaznaczył, że przed ostatnią sesją rady Ligi Narodów powstały w Polsce nowe trudności. Pewne koła gdańskie posunęły się nawet do tego, iż podjęły starania celem wyzyskania wpływu polskich w. gdańskich kołach przemysłowych dla zapewnienia gdańskiemu przemysłowi zamówień Polski. Koła te przy pomocy przemysłu górnośląskiego chciały skłonić rząd polski do odroczenia zamierzonych decyzji. (Mówca ma na myśli sprawę budowy stoczni okrętowej w Gdyni).

Taką politykę, prowadzoną przez nacjonalistów gdańskich, poseł Gehl uważa za bardzo niebezpieczną dla w. miasta.

Liga narodów

będzie miała radjostację.

Genewa, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W ciągu stycznia komitet rzeczoznawców, wyłoniony przez komisję Ligi narodów do spraw komunikacji i transportu, zajmować się będzie sprawą budowania radjostacji przy Lidze narodów.

Polsko-łotewski

traktat handlowy.

Ryga, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja dla spraw przygotowująca traktatów gospodarczych zajmowała wczoraj projektem traktatu handlowego polsko-łotewskiego. Różnica zdań między polską a łotewską w sprawie t. zw. klauzuli łotewskiej. Wyrażają tu nadzieję, że podjęcie stosunków między Warszawą a Kownem ułatwi porozumienie i w kwestii.

W konkury do księży.

Polska znajduje się dziś w pełnym ogniu przedwyborczym. Stronnictwa polityczne wyciągają macki na wszystkie strony, starając się nawiązać krępujące kontakty. Między innymi zwrócono baczną uwagę na duchowieństwo katolickie. Wiadomo, jak olbrzymi wpływ wywiera ono na masy w Polsce, co zawdzięcza mu dawna „ósemka” podczas ostatnich wyborów.

Biskupi wydali list pasterski, traktujący o tem, co winni podczas wyborów czynić wierni. List zawiera właściwie tylko wskazania moralne, apeluje do sumienia ludzi i wzywa katolików do głosowania na katolickie kandydatury. Ludzie wolnomyślni nie podzielają wprawdzie tej myśli, posiadając inne kryteria politycznego podziału społeczeństwa, ale jest zrozumiałe, że stanowisko duchowieństwa nie może być inne. Aż do tego punktu wszystko jest w najlepszym porządku.

Przyszła jednak „Chjena” i rzuciła się odrazu na list pasterski, jak na smaczną owieczkę. Uznała go za swoją wyłączną własność. Odgrzane hasło „Bóg i Ojczyzna”... Zebrano czempredę podpisy „Obwieśpola” i endecja dosiadła nowego konika. Przypomina to anegdotę z ciastkiem: chcąc je innym obrzydzić kładzie się weń palec. Endecja włożyła w list pasterski palec i z chrześcijańskich wskazań zrobiła sobie coś w rodzaju wygodnego dywanika dla wywołania bezpiecznego koziółka.

W tej samej jednak chwili zjawili się drugi kandydat do korzystania z listu pasterskiego: konserwatyści. Posiadają oni do tego co najmniej tyle tytułu, co endecja. Odezwa biskupów została przez konserwę przyjęta z radością, tem bardziej, że w całej Europie konserwa najlepiej wychodzi na sojuszu z klerem... Pojawili się jeszcze jeden bardzo ważki moment: Zakaz kościelny, waśni partyjnych, nakazujący łączenie się we wspólnej pracy dla dobra kraju na zasadzie moralności, czego wykładnikiem ma być dla każdego własne sumienie, rozumując logicznie, prowadzić winien obywatela dobrej woli do popierania rządu, jako pozytywnego czynnika, reprezentującego państwo i autorytet. Czy poszanowanie tych dwu elementów nie jest podstawą moralności religijnej?

Cóż tedy wspólnego z tym nakazem biskupim może mieć endecja?

Nakazy moralne jedności zostały z miejsca wypaczone i zrobiono sobie z nich źródła natchnienia do walki z temi politycznymi czynnikami, o jakich mówi list pasterski.

Włożony palec w ciastko sprawia swój estetyczny skutek, lecz na koziółku poznano się i odezwę do narodu przyjęto z humorem... Endecja chce wykorzystać rzucone hasła, jako pochodzące od pewnego autorytetu dla mas, przeciwko rządowi. Rządzą nią pobudki egoizmu partyjnego, chęć walki o władzę, bez względu na to, że równowaga ekonomiczno-polityczna kraju zostanie znów naruszona.

Los endecji w kraju został już przybleczetowany i cały „Obwieśpol” — to ostatnie podrygi smory, duszącej Polskę od wielu dziesiątków lat. Endecja postawiła podczas historycznych wyścigów na złego konia i przegrała. Teraz chce się wyłgać z trudnej sytuacji, ale nie jej już nie pomoże. Uderzył w nią młotem ciężkiego losu nie rząd, nie Piłsudski, ale uderzyło samo życie, zadają-

Rozmowa z Trockim

Wierzy on w zwycięstwo swoje nad Stalinem.

Jeden z dziennikarzy zagranicznych, obecnych na uroczystościach jubileuszowych w Moskwie, zdołał uzyskać wywiad z Trockim i drukuje go obecnie w jednym z rosyjskich pism emigracyjnych.

Red.

Czyż należy wyjaśniać, że niema obecnie w Moskwie bardziej ciekawego człowieka, niż Trocki. Zdaje się, że n.e. i tem właśnie tłumaczy się fakt, że wszyscy dziennikarze zagraniczni, którzy przybyli do Rosji na uroczystości jubileuszowe i byli świadkami incydentu między Stalinem i Trockim, który skończył się wydaleniem tego ostatniego z partji — wszyscy dobijali się prosto rozmowy z Trockim.

Oczywiście była to sprawa niezbyt łatwa. Prawdę mówiąc, łatwiej teraz wielbładowi przejść przez ucho iglicę,

aniżeli komukolwiek dostać się do Trockiego.

Mimo, iż miałem kolosalne stosunki w otoczeniu Trockiego, nikt jednak nie mógł mi dopomóc dostać się do lidera opozycyjnej partji „neobolszewików” lub „starobolszewików”, jak ich obecnie nazywają w Rosji.

Trocki bowiem postanowił zupełnie się zakonspirować. Nikt nie wie, gdzie on się znajduje. Jego wystąpienie tu i owdzie jest zupełnie nieoczekiwane. W zamkniętym samochodzie przyjeżdża on na wiece w fabrykach, przemawia krótko i znika.

Mieszkania swego, stałej siedziby Trocki nie posiada. Ma za to do rozporządzenia setki mieszkań, które dotąd są jeszcze niedostępne dla G. P. U.

Los padł. Walka, która się rozpoczę-

ła, może się skończyć tylko albo pełnym zwycięstwem jednej strony, albo klęską obu stron. To, co czyni Trocki, to już nie filozofja — to taktyka, realny plan.

O dawnej partji Trocki już nie myśli. Uważa ją za małe kółeczko w sowieckiej maszynie — która stara się go zniszczyć. On natomiast chce być wielkim kołem tej maszyny i sam zniszczyć swą starą partję.

Trocki zaprzecza sobie często. Nigdy nie mówi prawdy. Jest bardzo skryty. Jego prawa ręka nie wie co robi lewa. Ale nie należy przypuszczać, że jest dwóch Trockich — jeden do 1917 roku, drugi po 1917 roku. On zawsze miał swoją własną ideologję, zdolność szybkiego reagowania na bieżące wypadki, daleko szybciej, aniżeli to robił Lenin i umiał — że się tak wyrażę — zastosowywać się do okoliczności.

Między Trockim a Leninem nigdy nie było pokoju, lecz tylko zawieszenie broni. Nienawidził się wzajemnie.

Cały szereg myśli, zagadek i wątpliwości wzbudza osoba Trockiego i dlatego postanowilem za wszelką cenę rozmówić się z nim. Ostatecznie dopiąłem swego.

Pierwsze wrażenia. Trocki opuścił się, zestarzał. Twarz pokryły zmarszczki, włosy posiwiały. I jedynie oczy młode, przenikliwe, pozostały te same i świadczą o wielkiej sile duchowej tego człowieka.

Rozpoczęta mowa. Dobitnie i wyraźnie akcentuje każde słowo.

Proletariat pietrogradzki w 1917 roku ujął władzę w swe ręce. Zniszczenie systemu kapitalistycznego przez dyktaturę proletariatu — oto były nasze cele. Czy zadanie jest spełnione? Nie!

Po dziesięciu latach pracy stworzyliśmy nową burżuazję. Stworzyliśmy ją przez „Nep”. A rezultat: kryzys ekonomiczny i pauperyzacja klasy robotniczej. I dlatego dążymy przedewszystkiem do demokratyzacji kompartji, do zwrócenia wolności klasie robotniczej. Walkę prowadzić będziemy tak długo, póki Stalin wraz ze swoją kliką nie będą zupełnie zniszczeni.

Nasza dalsza rozmowa poruszyła wiele ciekawych tematów. Charakterystyczne jest, że Trocki nie wyklucza możliwości zbrojnej rozprawy ze swymi przeciwnikami. Jest przekonany, że posiada więcej zwolenników, aniżeli Stalinowi się wydaje.

Podczas całej rozmowy zauważyłem w słowach Trockiego jakąś nutę pesymizmu. Między wierszami czytać można było, iż boli go głęboko fakt, że Stalin narazie zatriumfował.

Na pytanie moje, co dalej, Trocki odżywił się nieco.

— Dalej — walka. Pod żadnym pozorem nie dopuszczę do zwycięstwa Stalina. Zbliża się chwila, gdy siły nasze będą zupełnie równe. A wówczas może być znów mowa o rewolucji. To nie jest tajemnica. Stalin wie o tem bardzo dobrze i dąży wszelkimi siłami do osłabienia mojej nowej partji. Mogę was zapewnić, że nie zdoła.

Rozmowa się przerwała. Na Trockiego czekało już auto. Spieszył na wiec robotniczy do fabryki.

G.

Niezwykła katastrofa kolejowa pod Bydgoszczą

Bydgoszcz, 15 grudnia.

Widownia niezwykłej katastrofy był onegdaj dworzec w Śremie. Oto podczas przetaczania parowozu z jednego toru na drugi, parowóz tak silnie uderzył w wagon towarowy, że ten wyskoczył z szyn i zupełnie zdemolował pobliski domek kolejarza.

Szczęściem, że w domu podówczas nie było nikogo, gdyż katastrofa pocłagałaby za soba ofiary w ludziach.

Polska i Niemcy

wchodzą na drogę wzajemnego porozumienia.

Berlin, 15 grudnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa tutejsza ogłasza dzisiaj obszerny depesze o opublikowanej przez rząd polski oficjalnej liście członków delegacji polskiej do rokowań handlowych.

„Berliner Zeitung am Mittag” donosi przytem, że strona polska spodziewa się zawarcia traktatu handlowego w połowie stycznia. Dokonane ono ma być w formie uroczystego aktu końcowego przy którym zarówno poseł niemiecki Rauscher jak i przedstawiciel polskiego ministerstwa spraw zagranicznych mają rzekomo wygłosić mowy polityczne, poruszające sprawę rozpoczęcia akcji porozumiewawczej pomiędzy Polską a Niemcami. Mowy te mają przygotować mocną platformę dla mających się zaraz potem rozpocząć rokowań polsko-niemieckich w sprawie porozumienia czysto politycznego.

Rokowania te — jak twierdzi dziennik — mają jakoby dotyczyć kwestji wschodnich, których załatwienie jest głównym warunkiem uspokojenia Europy wschodniej.

„Berliner Tageblatt” donosi równocześnie, że delegat niemiecki do rokowań o traktat handlowy, b. minister Hermes, przybył dzisiaj do Berlina i rozpoczął rozmowy z przedstawicielami sfer zainteresowanych w sprawie rokowań polsko-niemieckich. Dziennik twierdzi, że w kołach niemieckich oczekują rozpoczęcia szczegółowych rokowań pomiędzy przedstawicielami Polski i Niemiec w styczniu i rychłego doprowadzenia tych rokowań do końca. Pomysł ich wynik miałby doprowadzić do daleko idącego wyjaśnienia stosunków polsko-niemieckich.

„Berliner Tageblatt” dopatruje się przytem w rozmowach ministra Sressemanna z marszałkiem Piłsudskim i mi-

nistrem Zaleskim oznaki, że wyjaśnienie tych spraw polsko-niemieckich jest pożądane dla obu stron, przyczem wyraża przekonanie, że rozmowy genewskie były nie tylko wizytami grzecznościowymi.

Poprawa w stosunkach polsko-niemieckich jednak, — zdaniem dziennika, — może się dokonać tylko etapami. Przedewszystkiem zaś koniecznym jest całkowite uregulowanie kwestji mniejszościowej. Jeżeli sprawa ta zostanie omówiona w duchu pojednawczym, to wówczas okaże się prawdopodobnie możliwość całkowitego zlikwidowania różnic, istniejących pomiędzy Polską a Niemcami.

Berlin, 15 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vorwärts” przytacza obszerny streszczenie artykułu radcy delegacji, dra Marchlewskiego, b. zastępcy kierownika delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami, który to artykuł zamieszczony został w miesięczniku politycznym „Nord u. Süd”.

„Vorwärts” przytacza artykuł ten zaznaczając, że ilość umów i porozumień, zawartych pomiędzy Polską i Niemcami, osiągnęła cyfrę 92. Te umowy polsko-niemieckie wykazują, jak twierdzi „Vorwärts”, — że porozumienie polsko-niemieckie jest możliwe. Również i traktat handlowy mógłby dojść do skutku, jeżeli nie będzie się czyniło daleko idących ustępstw manewrowych i nie będzie ntryg agrarjuszy niemieckich którzy chcą się wprowadzić zgodzić na import 600.000 bitych sztuk nierogacizny z Polski, ale tylko pod tym warunkiem, że 400.000 sztuk z tego zostanie ponownie wywiezionych natychmiast dalej, tak, aby w ten sposób spożywczy niemieccy mogli jak najmniej z tego importu mięsa polskiego korzystać.

Briand o Marszałku.

Rozwaga Jego zapewnia Europie trwały pokój.

Paryż 15 grudnia.

Znamienną opinię o działalności marszałka Piłsudskiego na terenie genewskim wypowiedział francuski minister spraw zagranicznych Briand.

— Mogę mieć dla marsz. Piłsudskiego, za sposób, w jaki przeprowadził sprawę, tylko słowa nadzwyczajnego uznania — oświadczył Briand. — Marszałek wykazał nadzwyczajną rozwagę i

ce kłam głoszonym dotychczas hasłom endecji. I dlatego może i ktoś wyciągnie profit z apelu katolickiego duchowieństwa, ale tym „kłam” endecja mimo największych wysiłków — nie będzie napewno!

F. H.

umiejętność poważnej politycznej rozmowy, a również świetną argumentację uzasadnienia tych poglądów i programów. Dał on dowód dobrej woli przyjeżdżając do Genewy i sądzi, że po tem jego wystąpieniu nikt nie będzie śmiało oskarżać go o zamiary wojownicze i imperialistyczne. W polityce jego widoczne są cechy tylko programu obrony i wzmacniania państwowości polskiej bez niczyjej krzywdy.

Uważam rezultat osiągniętego porozumienia polsko-litewskiego w Genewie za wydarzenie wielkiej wagi dla polityki Wschodu Europy, a nawet całej Europy.

— Mam nadzieję — dodał Briand — dalsze rokowania pójdą szybko naprzód i doprowadzą do zatarcia istniejących do niedawna uraz, umożliwiając dobre sąsiedzkie współżycie obu krajów.

Walka ze śmiercią i starością

jest głównym celem ludzkości i największą jej troską.

Jakie skutki osiągnęli Steinach i Woronow.

Idea odmładzania i nieśmiertelności nie jest, bynajmniej, nowym dorobkiem XX stulecia. Już słynne poszukiwania „eliksiru młodości“ świadczą najwyraźniej o dążeniach w tym kierunku dawno wygasłych pokoleń. Jest to dążenie stare, jak ludzkość sama, lecz dotychczas — nieureczywistnione.

„Faust“ — Göthego i „Śmierć“ — Maeterlincka, są wyrazicielami tej idei w literaturze, gdyż idea odmłodzenia czerwona nicią przechodzi przez dzieło Göthego, a inkarnacją — przewodnią idea w „Śmierci“ Maeterlincka, jest, oczywiście, symbolem nieśmiertelności, o której strapiona ludzkość nie przestaje marzyć, a miarę w nią podtrzymują wszystkie religie świata.

Zycie — to ustawiczna walka ze śmiercią, z zagładą. Dotychczas ostatnie słowo wypowiada śmierć. Czy zwycięży kiedyś geniusz ludzki, — przyszłość pokaze.

Psychiczne więc podłoże poruszonych tu idei, jest samo przez się zrozumiałe i nie wymaga specjalnych komentarzy.

Starość i śmierć — oto granice i kres wszystkiego, co żyje, wykreślone, zdawałoby się, przez samą naturę! Mimowoli nasuwa się pytanie, czy śmierć jest niezachwianym prawem przyrody?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, wróćmy się do życia najprostszej komórki. Taką komórką jest powszechnie znana ameba (pełzak). Otóż ameba nie umiera nigdy! Jeśli gnie, to śmiercią nienaturalną, będąc pochłonięta przez inne ustroje, lub wskutek braku pożywienia. Już Miecznikow zauważył, iż „na próżno szukaliśmy chociaż jednego trupa wśród niezliczonej ilości infusorij (pierwotniaki). A więc komórka pierwotna nie znała śmierci, która nie była zamiarem przyrody.

— Cóż więc się stało, że skomplikowane ustroje giną? Jaka jest przyczyna śmierci?

— Starość! — odpowie na to każdy laik. Aby zrozumieć zjawisko starości, trzeba ogarnąć retrospektywnie postęp budowy skomplikowanych organizmów.

Po pierwotniakach, zjawiają się na widowni życia ustroje proste, zbudowane już z kilku komórek, a po nich, coraz więcej skomplikowane, z komórkami różniczkowanymi wyspecjalizowanymi w swej budowie i funkcji. Komórki te, coraz bardziej oddalają się od typu pierwotnego, najżywniejszego, który sam sobie wystarczał. Nie są one w stanie prowadzić żywot samodzielny; niema tu już mowy o samowystarczalności; mogą one egzystować tylko pod warunkiem wzajemnej współpracy wszystkich — dla wszystkich.

Wyspecjalizowane do ostatecznych granic komórki, łączone w grupy dla wykonywania pewnej tylko funkcji tworzą organy. Organy zaś, wraz z tkanką łączną, która stanowi ich podporę, tworzą organizm, który egzystować może przy harmonijnej pracy wszystkich czynników w skład jego wchodzących.

Tkanka łączna — ta niezbedna podpora i spóldo wszystkich komórek i organów naszego ustroju, składa się z komórek, najbardziej swą budową i żywotnością zbliżonych do nieśmiertelnych pierwotniaków.

Dzięki swej ogromnej sile żywotnej i rozrodczej, komórki te starają się wszędzie wyrugować szlachetniejsze, lecz słabsze komórki specyficzne, by z kolei zająć ich miejsce, lecz zastąpić ich w pracy one nie mogą, gdyż nie są wyspecjalizowane dla żadnej funkcji. W taki sposób giną organy szlachetne. Jest to objaw znany w anatomii patologicznej, jako typowy objaw starości — skleroza zwany.

W zjawisku tem leży sedno rzeczy. Oto jest kardynalna przyczyna starości, a w konsekwencji i śmierci ustroju skomplikowanego.

Zjawisko to w każdym organizmie nastąpiłoby bardzo rychło, gdyż komórki tkanki łącznej są b. silne i agresywne, gdyby nie pewien hamulec. Hamulcem tym i regulatorem wszelkich czynności naszym są, tak zwane, hormony (budziciele). Są to substancje białkowo-chemicznej natury, wytwarzane

w specjalnych gruczołach i wydzielane nieustannie do krwi naszej, skąd dostają się do wszystkich tkanek, regulując ich czynności i wzajemny stosunek (innere Sekretion).

Gruczoły te nazywamy gruczołami o wewnętrznym wydzielaniu jak nprz. gruczoł tarczycowy, wytwarzający hormon Thyreoidnę, lub nadnercze, produkujące — Adrenalinę. Znane są również gruczoły o funkcji mieszanej, to jest część elementów funkcjonuje jako gruczoł o wydzielaniu wewnętrznym, a część zaś, jako typowy gruczoł o wydzielaniu zewnętrznym, nprz. trzustka, wydzielająca ferment trawienny Trypsynę (zewnętrznym) i hormon Insulinę

(wewnętrznie). Poznanie tego faktu umożliwiło Bantingowi odkrycie w 1922 r. Insuliny, jako środka specyficznego przeciw cukrzycy, a doniosłość tego wynalazku, została powszechnie uznana.

Do tej kategorii gruczołów o podwójnym wydzielaniu, zaliczyć należy bezwątpienia i gruczoły rozrodcze w których widzimy komórki dwojakie: 1) piciowe, produkujące płennik i jajka, oraz 2) międzykankowe, wytwarzające te, nieznanne nam bliżej dotychczas hormony, stanowiące o wtórnych cechach piciowych, jak zarost, głos, budowa i t. d., stąd termin, po raz pierwszy użyty przez Steinacha, dla kompleksu tych

komórek — „Pubertätsdrüse“ (Gruczoł dojrzałości).

Teraz wreszcie dotarliśmy do istoty rzeczy: pełny rozwój fizycznych i intelektualnych cech piciowych, prowadzi do rozkwitu, młodości i dojrzałości organizmu, a niedorozwój tych elementów, lub brak ich, daje oblicze starości.

Główna już obecnie na całym świecie operacja Steinacha, popularnie „odmłodzeniem“ zwana, polega na przywróceniu organizmowi wycieńczonemu wszystkim jech cech młodości — przez dopływ hormonów, produkowanych w komórkach „Gruczołu dojrzałości“.

Pierwsze swe eksperymenty w tym kierunku przeprowadził Steinach nad szczurami.

Techniczne doświadczenia te wyglądały bardzo prosto: podwazywał on kanały nasienne u szczurów. (Vasoligatura).

Wskutek raptownego zamknięcia odpływu nasienia, następuje rozszerzenie kanalików nasiennych, które silnie uciskają komórki międzykankowe „Gruczołu dojrzałości“, wywołując większe wydzielanie hormonów, o które właśnie się rozchodzi.

Oto jest kwintesencja metody Steinacha. Stare szczury, które do zabiegu żaloszny przedstawiały widok: chude, z obłądzą sierścią i mętłym wzrokiem, płocho obojętne i t. d., już w kilka dni po operacji, zaczynają się zmieniać na korzyść. Po kilku tygodniach szczury takie tyją, na nowo odrasta im połyskująca sierść, w oczach widać blask młodości, a potencja piciowa widocznie wraça i wzrasta. Jednym słowem, tak zoperowane szczury niezaprzeczone młodnieją, przyczem zamiast umierać, żyją jeszcze pół roku, lub rok, przekraczając zwykłą normę swej żywotności.

Po tych eksperymentach, Steinach i jego zwolennicy (Benjamin, Schmidt, Peter i inn.) zaczęli w odpowiednich wypadkach stosować ten zabieg u ludzi.

Z przypadków, opisanych przez samego Steinacha, podam tylko jeden, ze względu na szczupłe ramy niniejszego artykułu, który dostatecznie zobrazuje efekt tego zabiegu na ludziach.

Pan X. kupiec, lat 66. Od 5-ciu lat oznak szybkiego starzenia się. Upadek sił, przegniebienie i ubytek wagi, etc.

Podwiązanie kanałów nasiennych (Vasoligatura).

Wyniki: wygląd kwitnący, samopoczucie człowieka silnego, pełnego radości życia. Już w 6-ym tygodniu po operacji — myśli erotyczne. Po kilku miesiącach — normalne życie piciowe.

A teraz z kolei przejdźmy do metody Woronowa, która, notabene, jest bardzo kosztowna, a zatem dostępna tylko dla ludzi b. bogatych.

Woronow w swych badaniach poszedł jeszcze dalej, słusznie rozumując, że zużyte organy najlepiej zamienić nowymi, a nie pobudzać stare, sztucznie do czynności.

Stąd powstała idea przeszczepiania gruczołów rozrodczych młodych osobników w pełni sił i rozwoju, a ponieważ o taki materiał jest b. trudno, więc Woronow używa do transplantacji gruczoły pewnego gatunku małp, sprowadzanych wielkim kosztem, oczywiście na rachunek pacjenta, z krajów tropikalnych.

Wyniki zabiegu Woronowa, są identyczne ze skutkami po operacji Steinacha.

Nie byłbym atoli ścisłym, gdybym pominął milczeniem krytykę i głosy przeciwników odmładzania jedną, czy też drugą metode.

Główny nprz. pisze, że wobec tego, iż objawy starości nie tylko od działalności gruczołów rozrodczych zależą, efekt tych zabiegów może być tylko krótkotrwałym, a same zabiegi operacyjne też nie mogą być obojętne, zwłaszcza dla starszych organizmów, gdyż tacy tylko im się poddają. Inny znów autor podaje, że połowa pacjentów nie reagowała wcale na zabiegi Steinacha, ani Woronowa.

Dr. P. KLINGER.

Z rząd Gminy wycn. żydowskiej m. Łodzi
podaje do wiadomości, że z powodu 5 rocznicy śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

s i p.

GABRYJELA NARUTOWICZA

odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 10 rano w Synagodze przy ul. Wolborskiej № 20, nabożeństwo żałobne.

Łódź, dnia 16 grudnia 1927 r.

B. P.

SALA KRONENBERGOWA
z domu Szparog

W dniu 14 grudnia rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 25.

Wyprowadzme drogich nam zwłok odbędzie się z domu przedpogrzebowego, dnia 16-go grudnia o godz. 11 przed połud. na cmentarz żydowski, o czem zawiadamiamy w nieutulonym żalu

Mąż, rodzice, brat, bratowa i bratanek.

Wyrazy szczerego współczucia składamy naszemu spólnikowi p. **I. G. KANELOWI** z powodu zgonu Ojca Jego

b. p.

Hirsza

WINDMAN,
WAJC
i JOCHIMOWICZ

Głęboko dotknięci ciosem, jaki spotkał Szefa naszego p. **I. G. KANELA** śmiercią Jego Ojca

b. p. **Hirsza**

wyrazy szczerego współczucia składa

Personel Firmy
Windman, Wajc i Jochimowicz.

Rozporządzenie celach maksymalnych
wejdzie w życie z dwumiesięcznym opóźnieniem.

W dniu 26 b. m. wejść miało w życie rozporządzenie o celach maksymalnych w stosunku do towarów pochodzących z państw, które nie posiadają uregulowanych stosunków konwencyjnych z Polską i stosują szeregowe utrudnienia dla importu towarów polskich, lub też specjalnymi zarządzeniami lub premiami popierają swój eksport do obszaru celnego polskiego.

Wobec tego, iż z jednej strony podjęta została z zainteresowaniem państwami wymienianymi w sprawie definitywnego lub pozytywnego unormowania wzajemnych stosunków handlowych rząd polski, powodowany chęcią podkreślenia swych tendencji co do największego ułatwienia międzynarodowej wymiany towarowej — postanowił odroczyć wprowadzenie w życie cel maksymalnych do dn. 1 lutego 1928 r.



KRONIKA

GRUDZIEŃ
16
Piątek

Dziś: Euzebjusza B. M.
Jutro: Łazarza B.

Wschód słońca 7.38
Zachód o g 15.5
Wschód ks. g 0.00
Zachód ks. g 11.45
Długość dnia 7.47
Ubyło dnia: 0.12

Rada Miejska uchwaliła wczoraj 13 pensję dla urzędników i robotników miejskich.

Na liście obecności—71 radnych. Galeria reprezentowana bardzo licznie.

Posiedzenie zapowiedziane na godzinę 7.30 wieczór, rozpoczęło się z opóźnieniem. Przyczyną tkwiła w ostatecznych naradach frakcji radzieckich w sprawie obsadzenia okręgowych komisji wyborczych.

O godzinie 9 prezes Holcgreber otworzył posiedzenie, które trwało za ledwie 40 minut.

Porządek dzienny był bardzo skromny. Chodziło jedynie o zatwierdzenie sprawy przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym, o wybory członków komisji wyborczych oraz o 13 pensję dla pracowników i robotników miejskich i pomoc żywnościowa dla bezrobotnych.

Po otwarciu posiedzenia na mównicę wstąpił r. Kowalski, który pokrótce przedstawił zebrany stan pertraktacji między pracownikami a pracodawcami, zaznaczając, iż komisja do spraw ogólnych zajęła identyczne stanowisko, jak i poprzednio, decydując się na odrzucenie petycji kupców.

Aliści tuż przed posiedzeniem rady oba związki kupieckie, które petycje w swoim czasie złożyły, nadesłały pisma z oświadczeniem, iż je wycofują. Wobec czego sprawa ta spada z porządku dziennego.

Na sali zapanowało zdumienie. Jakżesz to, kupcy rezygnują? A więc sklepy nie będą otwarte po godzinie 7-iej w okresie przedświątecznym?

Sprawa jednak wyjaśniła się natychmiast. Okazało się, iż związki kupieckie

mając zezwolenie ministerstwa pracy op. społecznej na przedłużenie godzin pracy, zdecydowały się zatwierdzić tę sprawę przez komisariat rządu z pominięciem rady miejskiej. Jak to będzie wyglądało w praktyce—nie wiadomo.

W dalszym ciągu przyjęto do wiadomości skład osobowy okręgowych komisji wyborczych, który podaliśmy w dniu wczorajszym jako uchwałę konwentu seniorów.

Prawie bez dyskusji zatwierdzono 13 pensję dla pracowników i robotników miejskich z tem, iż pracownicy za przepracowany rok otrzymują 1-miesięczną gratyfikację, robotnicy zaś—w wysokości płacy 2 dni za każdy przepracowany miesiąc.

Radni z N. P. R. wogóle nie zabierali głosu nad sprawą 13-iej pensji, często natomiast zwracali się w kierunku galerii, na której rozbrzmiewały jakieś szmery i szeptem prowadzone narady.

Emperowcy przygotowywali wyreżyserowane widowisko. Zgromadzone na galerji członkowie N. P. R. którzy usiłowali po uchwaleniu gratyfikacji wszezać tłumnie, krzycząc: „Mało! Jeszcze raz uchwalajcie!“

W końcu przyjęto wniosek magistratu o wydelegowaniu ławnika Purtała jako członka państwowej rady opieki społecznej.

Na tem porządek dzienny został wyчерpany i przystąpiono do wniosków nagłych.

Pierwszy wniosek w imieniu Poale-Sjonu jako wnioskodawcy motywował r. dr Szyfman. Wniosek brzmiał jak następuje:

Rada miejska wzywa magistrat do opracowania i przedstawienia radzie miejskiej w przeciągu miesiąca projektu uruchomienia w pierwszym rzędzie na krańcach miasta odpowiedniej ilości świetlic dla dzieci uczęszczających do powszechnych szkół miejskich.

Wniosek, aczkolwiek świetnie umotywowany, nie został uchwalony, lecz odesłany do komisji dla spraw ogólnych, a to na skutek oświadczenia ławnika dr. Kopcińskiego, iż o sprawie tej decyduje w pierwszym rzędzie nie magistrat, lecz inspektorat szkolny.

O godzinie 9.40 posiedzenie zamknięto. SUM.

Za duszę Prez. Narutowicza

odbędzie się nabożeństwo żałobne

Dziś, w piątek o godzinie 10 rano odbędzie się w Katedrze Św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza. W nabożeństwie wezmą udział: przedstawiciele władz pol., cywilnych i wojskowych, przedstawiciele samorządu, organizacji społecznych i t. d.

Uroczysta akademja

ku czci ś. p. Prez. Narutowicza.

Dziś, w piątek, staraniem specjalnie powołanego komitetu pod przewodnictwem p. prezesa rady miejskiej, inż. Holcgrebera odbędzie się w sali Filarmonji dwie akademje uroczyste ku uczczeniu pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza.

O godz. 3.30 rozpocznie się akademja dla młodzieży szkolnej. Akademję zagał p. prezes inż. Holcgreber, przemówienie okolicznościowe wygłosi dr. Więdkowski, poczem nastąpi bogaty dział koncertowy.

Podczas akademji wieczornej, której początek oznaczono na godz. 6.30, po zagajeniu przez p. prezesa inż. Holcgrebera, przemówienia wygłoszą pp.: mec. A. Lednicki (z Warszawy) oraz p. prezydent m. Łodzi, Br. Ziemiecki. W części koncertowej, zawierającej m. in. utwory Chopina, Bacha.

Urlopy na święta.

Polowa oficerów i 10 proc. szeregowych.

Władze wojskowe wydały zarządzenia, w myśl których w dniu 24 b. m. urzędowanie trwać będzie do godziny 12, zaś dnia 25, 26 grudnia i 1 stycznia 1928 r. wolne są od zajęć.

Urlopy dla wojskowych udzielane będą w dwóch kolejkach, a mianowicie od 22 do 27 grudnia włącznie i od 29 grudnia do 3 stycznia włącznie wliczając w powyższe także dni jazdy.

Ilość urlopowanych może wynosić do 50 proc. oficerów i pracowników cywilnych 10 proc. szeregowych danej formacji. (b).

Specjalne pociągi

zostaną uruchomione na czas świąt.

W związku z nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku władze kolejowe powiadomiły o stałym o znacznym powiększeniu liczby pociągów w tym okresie, kursujących pomiędzy Łodzią a Warszawą, oraz szeregiem większych ośrodków państwa.

W pierwszym rzędzie uzyskuje Łódź połączenie kurjerem do Zakopanego, który odchodzić będzie z Kuluszek o godz. 9.30. Pociąg ten wprowadzony zostaje już z dniem 20 b. m., a kursować będzie do 28 grudnia. Niezależnie od tego pociągu w dniu 23 t. zn. w wigilię jeszcze jeden pociąg kurjerski, uruchomiony zostanie w kierunku Zakopanego. Niezależnie od tego uruchomienia specjalnego pociągu powiększony zostanie znacznie skład wszystkich kursujących obecnie pociągów a powiększone będzie w mieście zapotrzebowanie, wywołanego znacznym powiększeniem się liczby pasażerów. Poza tem specjalne pociągi uruchomione zostaną w kierunku Warszawy, Lwowa, Poznania i Bydgoszczy. (p).

Tylko 1 proc. miesięcznie wolno pobierać bankom od pożyczek pieniężnych.

Od dnia 15-go grudnia r. b., obowiązuje rozporządzenie ministra skarbu i sprawiedliwości, ogłoszone w Nr. 109 Dziennika Ustaw, a dotyczące zmiany przepisów w przedmiocie t. zw. lichwy pieniężnej.

Pojęcie „lichwy pieniężnej“, jako przestępstwa, polegającego li tylko na wymawianiu sobie lub pobraniu odsetek od pożyczek pieniężnych ponad ustanowioną i dozwoloną miarę, wprowadzone zostało przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 roku z mocą obowiązującą do dnia 1 lipca 1925 roku. Następnie ustawa z dnia 1 lipca 1925 roku, przedłużyła moc obowiązującą rozporządzenia o lichwie pieniężnej do dnia 1 lipca 1926 roku. Wreszcie ustawą z dnia 30 czerwca 1926 roku moc tę przedłużono na czas nieoznaczony, przyczem nadano Radzie Ministrów prawo uchylecia rozporządzenia o lichwie pieniężnej. Rada Ministrów dotychczas z tego uprawnienia nie korzystała a jak się widzi—i skorzysta nie zamierza.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o lichwie pieniężnej upoważniło ministra skarbu do ustanawiania w drodze rozporządzeń najwyższych granic korzyści majątkowych, które wolno wymawiać i pobierać przedsiębiorstwom, trudniącym się czynnościami bankowymi przy załatwianiu poszczególnych czynności, należących do zakresu obrotu pieniężnego.

Na mocy tego rozporządzenia minister skarbu kilkakrotnie już oznaczał, stale obniżając dopuszczalną stopę procentową, najwyższe granice korzyści majątkowych przy dyskoncie weksli na rachunkach otwartego kredytu, od pożyczek zastawowych, od gwarancji, inkasa i t. p.

Ostatnie rozporządzenie, które właśnie nabiera mocy obowiązującej, ustanawia te najwyższe granice na 12 proc. w stosunku rocznym, czyli 1 proc. w stosunku miesięcznym, nie licząc zwrotu pobranych kosztów i opłat stemplowych oraz nie licząc także prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać 1/4 proc. kwartalnie od większej strony obrotu. Przy pożyczkach na zastaw wolno ponadto pobierać 1 proc. miesięcznie za ubezpieczenie i przechowanie przedmiotów zastawu.

W stosunkach prywatnych (a więc i bankowych) najniższa dopuszczalna stopa procentowa wynosi w dalszym ciągu 20 proc. w stosunku rocznym, a to zgodnie z ustawą z dnia 30 czerwca 1926 roku.

Kto bierze lub wyznacza sobie więcej (a więc osoby prywatne ponad 20 proc., a banki ponad 12 proc. z dodatkami, w stosunku rocznym), ten może być przez sąd pokoju (powiatowy) ukarany aresztem do 4 tygodni i grzywną do 5.000 złotych lub jedną z tych kar.



RADIO Cdbiorniki
TRAUGUTTAZ
GRAND-HOTEL

360 tys. obywateli
ma prawo głosu przy wyborach do sejmu.

Jutro ukończony zostanie pierwszy egzemplarz spisu wyborców do sejmu. Według przewidywań obliczeń ilość uprawnionych obywateli do głosowania podczas wyborów do sejmu wyniesie około 360 tys., czyli na każdy ówwód przypadnie przeszło 1800 głosujących.

Co się tyczy wyborów do senatu, to ilość uprawnionych, wyniesie będzie około 190 tys., czyli połowę, a to z tego powodu że odpadają głosujący z 9 roczników wobec prawa głosu od lat 30, jak również obowiązek zamieszkania w gminie od roku, co również zmniejszy ilość uprawnionych do głosowania na „starszych panów“. (b).

Sklepy w niedzielę

będą otwarte od 1-iej do 6-iej.

W nadchodząca niedzielę t. zn. dn. 19 grudnia, wszystkie sklepy w Łodzi otwarte będą dla sprzedaży od godz. 1-iej do 6-iej po poł. (p).

Antyseptyczny

„Hygenol“, idealny puder dla dzieci, zapobiega odparzeniom

LWA
H.R.
TOLSTOJA

Wkrótce!

TRYUMF BIEŻĄCEGO SEZONU.

GENJALNE ARCYDZIEŁO TYTANA LITERATURY W GENJALNEJ INTERPRETACJI TYTANÓW EKRANU

„ZMARTWYCHWSTANIE“

**DZIŚ
PREMJERA!**

SPLENDID

**DZIŚ
PREMJERA!**

Wspaniały, pełen olśniewających pomysłów film pod tyt.

MIASTO TYSIĄCA UCIECH

na tle naturalnych dekoracji nowocześniego Lunaparku zainscenizowano wspaniałą, pełną olśniewających efektów akcją, obfitującą szereg doskonałych, oryginalnie przeprowadzonych pomysłów reżyserskich.

W rolach głównych znakomici artyści:

Posagowy

Uroczą

PAWEŁ RICHTER, CLAIRE ROMER

Oszalaniający przepych wystawy! — Film o niebywałym nakładzie środków technicznych i dekoracyjnych! — Genjalna inwencja realizatora! — Sensacyjne i niebywale oryginalne podłoże! — Najnowocześniejszy Lunapark! — Niewidziane rozrywki wielkowiejskie!

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o g. 4.30 po poł.

Z przemysłu czekoladowego.

Rozwój Tow. Akc. „Plutos”.

Polski przemysł wyrobów czekoladowych w ciągu ostatnich kilku lat zaczął w amerykańskim wprost tempie rozszerzać swą produkcję przy równoczesnym podnoszeniu jej jakości. Do rzędu przedsiębiorstw, wykazujących niezwykłą żywotność w doskonaleniu się i w zwiększaniu swej wydajności należy z pierwszym rzędzie tak popularna firma Plutos.

Celem zaznajomienia się z sytuacją rynku naszego oraz z faktami imponującego rozwoju „Plutos”, zwróciliśmy się szeregiem zapytań do naczelnego dyrektora zarządu powyższego Towarzystwa Akcyjnego.

W toku tej ciekawej rozmowy dowiedzieliśmy się, iż wyroby krajowego przemysłu co raz to skuteczniej zwalczają konkurencję zagraniczną, która w chwili obecnej jest już prawie całkowicie zwalczona. Jestto sukces niebywały o ile się zważy, iż jeszcze przed 4-ma laty rynki nasze zalewane były wprost przez wyroby szwajcarskie, niemieckie i inne. Konkurencję obcą udało się uszkodzić wyłącznie dzięki podniesieniu jakości polskich wyrobów. Pod tym względem pierwszeństwo należy się Plutosowi, który pierwszy zastosował wyrób artykułów wyłącznie z najprzedniejszego surowca. Jednocześnie rozporządzając urządzeniami będącymi ostatnim wyrazem techniki, przyczem opakowanie towaru jest dokonywane mechanicznie bez dotyku rąk.

Dobry towar krajowy powoduje łatwy do zaobserwowania wzrost konsumpcji rynkowej. Aczkolwiek u nas jeszcze społeczeństwo nie dorosło do tego, iż czekolada jest artykułem pierwszej potrzeby, jak naprz. w Szwajcarii, gdzie dzieci otrzymują ją wraz z chlebem, to jednak przestano już uważać ją za luksus.

Dzięki temu, iż uświadomienie pod tym względem że czekolada Plutosa zawiera duży procent odżywczych czynników (witaminów) postępuje naprzód, konsumpcja wyrobów przez firmę

artykułów systematycznie wzrasta.

Zaznaczyć należy iż fabryka Plutos powstała w r. 1924, sprowadzając najnowsze urządzenia z Anglii i stale inwestuje swe maszyny zgodnie z wymogami techniki i zwiększonej produkcji. Pracą kierują wybitni zagraniczni fachowcy.

Wobec tego w powiązaniu z tem, iż klientela chętniej kupuje wyroby krajowe, aniżeli zanikające już na rynku zagraniczne, spowodowały potrojenie produkcji Plutosa.

Mimo, iż fabryka pracuje na 2 zmiany, stale odczuwa się braki towaru.

W najbliższym czasie wybudowany zostanie przez firmę Plutos własny imponujący gmach fabryczny, na zakupionym już ku temu placu.



jest również, jak sam Odol, sporządzona na zasadach ściśle naukowych. Niema lepszej pasty niż pasta do zębów Odol. Pasta do zębów Odol działa dezynfekująco, zapobiega tworzeniu się kamienia, posiada przyjemny smak, nadaje ustom świeżość i przyczynia się do czystości oddechu. Trzydziestoletnie studia oraz trzydziestoletnie doświadczenie dają rękojmię wysokiej jakości pasty do zębów Odol.

Dostępna w aptekach.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charezw (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Co usłyszymy przez radio
dzisiaj, w piątek
16-go grudnia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

11.40—12.00 — Komunikaty PAT-a. 12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram. 14.40—15.00 — Komunikaty PAT-a. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—16.20 — Przerwa. 16.20—16.40 — „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Mościcki. 16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Sport polski przed zimową olimpiadą” — wygłosi p. Tadeusz Semadeni. 17.05—17.20 — Komunikaty PAT-a. 17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Cia przywozowe i wywozowe w polskiej polityce celnej” — wygłosi p. inż. Witold Hoyer. 17.45—18.55 — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry teatru „Karuzela” pod dyr. Z. Górczyńskiego. 18.55—19.05 — Komunikaty PAT-a. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15—19.30 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.30—19.55 — Odczyt p. t. „Choroby weneryczne a wyludnienie kraju” — wygłosi dr. Szczedrowicz. 19.55—20.15 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. W przerwie koncertu biletyn „Messager Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe, oraz nadprogram. 22.30—22.45 — Komunikaty PAT-a.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Langenberg 25 Kw. 468.9 m.

13.05—14.30 — Koncert. 16.00—16.30 — Program dla pań. 16.30—17.50 — Program dla młodzieży. 17.15—17.30 — Płyty gramofonowe. 18.00—19.00 — Koncert kompozytorski Niemanna. 19.45—20.05 — Pogadanki prawnicze. 20.15 — Koncert. Wiadomości. Sport.

Wiedeń 7 Kw. 517.2 m.

11.00 — Koncert. 16.00 — Koncert. 17.55 — Muzyka dla dzieci. 18.00 — Odczyt o automobilizmie. 19.00 — Koncert.

Berlin 4 Kw. 483.9 m.

15.30 — Program dla pań. 16.00 — Nowo odkryty zmysł wibracji. 16.30—19.00 — Koncert 19.30 — Szkoła Bredowa: Nowoczesna gospodarka przemysłowa. 20.10 — „Brat Straubinger”, operetka. Sygnał czasu. Sport. 22.30 — Koncert na mandolinach.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek, idzie po raz 33-ci poemat dramatyczny Klubunda „Kredowe koło” po cenach popularnych.

Dotychczasowe przedstawienia tej sztuki odgrywa się przy wypełnionej widowni. „Kredowe koło” grane będzie w bieżącym tygodniu raz jeszcze, w niedzielę, o godz. 4-ej po południu.

OSTATNIE WYSTĘPY OSTERWY.

Juliusz Osterwa, znakomity wykonawca roli Konrada wystąpi jeszcze tylko dwukrotnie na naszej scenie w „Wyzwoleniu”, mianowicie w sobotę o godz. 4 po poł. i w niedzielę o godz. 8 m. 30 wieczór.

W sobotę po raz 13-ty „Peer Gynt” z Jerzym Woskowskim w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.20 wieczorem cieszący się nieustannie powodzeniem dramat ludowy w 6-tych obrazach ilustrowanych muzyką „Chłopi” Wł. Reymonta, w inscenizacji J. Zawłyskiego. Sztuka otrzymała nową wystawę dekoracyjną pendzla art.-mal. W. Makojnika. Reżyseria M. Mieczysławskiego.

GNIAZDO ŁÓDZKIE.

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się poświęcenie własnego gmachu Gniazda w Kałach przy szosie prowadzącej do Aleksandrowa. Aktu poświęcenia dokona osobiście J. E. ks. biskup Tymieniecki.

LEKARZE OFICEROWIE REZ.
A. SŁUŻBA CZYNNĄ.

Departament Sanitarny M. S. Wojsk. zamierza powołać w najbliższym czasie pewną ilość lekarzy z rezerwy do służby czynnej. Lekarze oficerowie rezerwy, reflektujący na powołanie do czynnej służby wojskowej, mogą już wnieść podania do M. S. Wojsk. w drodze przez właściwe P. K. U., baony sanitarne, względnie Okręgowe Szefostwo Sanitarne — z załączeniem odpisu dyplomu lekarskiego, wyciągu z metryki urodzenia oraz curriculum vitae.

Dodatkowe zebrania kontrolne.

Dzisiaj—drugi dzień.

Dzisiaj drugi dzień dodatkowych zebrania kontrolnych dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A. C. C.) dla roczników 1901, 1899, 1897, oraz tych roczników od 1890 do 1898 włącznie, którzy w latach 1925, 1926 byli zobowiązani do zebrania kontrolnych lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego nie spełnili.

Zebrania odbywać się będą dzisiaj, jutro, 19 i 20 b.m. o godzinie 9 rano. W lokalu PKU. Łódź miasto 1, winni stawić się zamieszkałymi w dniu 1 sierpnia w obrębie komisariatów 2, 3, 5, 8, 9, 11, a w lokalu PKU Łódź miasto 2, zamieszkałymi w obrębie komisariatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14.

Baczność, rocznik 1907

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu jutrzejszym winni się stawić dla rejestracji w lokalu przy ul. Traugutta 10, mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałymi w obrębie 14 komisariatu policji o nazwiskach na litery A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. J. K. L. Ł.

Do rejestracji winni stawić się mężczyźni zamieszkałymi stale na terenie m. Łodzi, lub też nie posiadający stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzplitej, a przebywający czasowo w Łodzi w okresie od 16 listopada do 23 grudnia, albo zamieszkałymi czasowo w Łodzi, a nie mogącymi się zarejestrować w gminie, w której zamieszkują.

Pan burmistrz, sekretarz i radca.

Z za kulis gospodarki samorządowej m. Główna.

Charakterystyczna sprawa w sądzie okręgowym w Łodzi.

W dniu 16 kwietnia 1925 r. burmistrzem miasta Główna został p. Stanisław Stepniowski, który natychmiast po objęciu urzędowania powołał na stanowisko sekretarza, magistratu zięcia swego Henryka Rymkowskiego.

Lecz oto z chwilą objęcia urzędowania przez nowego magistrata w samorządzie m. Główna zaczęły się dziać nadużycia, jak sprzeniewierzenie funduszy kasy miejskiej i t. p.

Między innymi wydarzył się fakt następujący: Oto w tajemniczy sposób zaginęła jedna z dwu dynamo maszyn, zakupiona przez magistrat m. Główna. Pozostała dynamo-maszyna nie była przez magistrata uruchomiona w celu oświetlenia ulic miasta, tonących, jesienią zwłaszcza, w nieprzejrzany mrok. Gdy delegacja obywateli głowieńskich zwróciła się do sekretarza magistratu p. Rymkowskiego z prośbą o uruchomienie dynamo-maszyny, ten oświadczył, iż tego nie uczyni, ponieważ nasyci ona atmosferę elektrycznością, co przeszkadzać będzie w odbieraniu audycji radiowych tym mieszkańcom z Główna, którzy u niego, p. Rymkowskiego zaopatrują się w aparaty radiowe przez niego skonstruowane.

Na skutek całego szeregu doniesień

o gospodarce samorządowej w Głównie do starostwa, wydelegowany został na miejsce w celu zbadania stosunków inspektor samorządu gminnego p. Fijałkowski, który po przeprowadzeniu dochodzenia, zakomunikował swym władzom zwierzchnim, iż

żadnych nadużyć nie ujawnił

Gdy jednak doniesienie o nadużyciach w magistracie głowieńskim wpłynęło do prokuratora przy S. O. w Łodzi na miejsce wydelegowany został podkomisarz Sadowski, który ujawnił szereg nadużyć popełnionych przez burmistrza Stepniowskiego i sekretarza Rymkowskiego, wskutek czego sprawa przeciwko nim skierowana została do sądziego śledczego na powiat brzeziński.

Należy podkreślić, że radny Safjanowski, który pierwszy doniósł wydziałowi powiatowemu starostwa brzezińskiego o nadużyciach, po inspekcji p. Fijałkowskiego, został pociągnięty do odpowiedzialności za fałszywe doniesienie, lecz następnie wyrokiem S. O. w Łodzi uniewinniony.

A oto nowy kwiatek z niwy samorządowej m. Główna.

W swoim czasie pełnił funkcje kasje-

ra niejaki Janiszewski. Gdy się okazało, że pożyczyl sobie z pieniędzy publicznych 200 zł., zwolniono go a na miejsce jego wszedł radny Maksymilian Perliński, który funkcje swe spełniał honorowo. I oto tenże radny stanął w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym jako oskarżony o nadużycia, na skutek zameldowania, które wpłynęło do urzędu prokuratorskiego.

Przewód sądowy a właściwie zeznania szeregu świadków z pośród obywateli Główna udowodnił, że Perliński jest człowiekiem zamożnym, funkcje swe spełniał honorowo, a jeśli podczas jego urzędowania zdarzały się mancie, to tylko wskutek tego, że Perliński jako człowiek niewykształcony,

nie znał zasad kasowości.

Po przemówieniu prokuratora kameralnego Feita, który wobec wielo-koliczności lagodzących wniósł o godny wymiar kary i mowie obrońcy apl. adw. Cymermana sąd ogłosił wyrok, mocą którego Maksymilian Perliński od zarzutu nadużyć został uniewinniony, skazany natomiast na trzy miesiące więzienia za niedbałe spełnianie obowiązków służbowych.

Wykonanie wyroku zawieszono na przeciąg trzech lat. (p.)

Tragiczna wyprawa do narzeczonej.

Zołnierz zranił ciężko wachmistrza żandarmerji i sam padł śmiertelnie rażony.

Z Piotrkowa donoszą:

Jeden z tutejszych ogrodów publicznych był wczoraj terenem krwawego zajścia, zakończonego śmiertelnym porażeniem dwu wojskowych.

Antoni Ekler, kapral 1 p. a. p., odbywający służbę w Pomiechówku pod Warszawą, nie mogąc uzyskać urlopu, potajemnie opuścił szeregi i wyjechał do Piotrkowa, gdzie zamieszkuje jego narzeczoną.

Nieszczęście chciało, że zaraz po opuszczeniu wagonu, przechodząc przez t. zw. ogród Psarskiego, spotkał wachmistrza żandarmerji, Franciszka Jastrzębskiego, na którego widok cofnął się pospiesznie.

Wachmistrz dopędził jednak kaprala, a stwierdziwszy brak dokumentów podróżnych, aresztował go.

W drodze do posterunku żandarmerji Ekler wydobył nagle z kieszeni rewolwer i odstąpiwszy parę kroków, dał do wachmistrza 6 strzałów, raniąc go w pierś, rękę i obie nogi.

Zbroczony krwią Jastrzębski ostatnim wysiłkiem zdjął karabin z ramienia i strzelił trzykrotnie do uciekającego kaprala, poczem padł nieprzytomny na ziemię.

Strzały były celne i Ekler, raniony w nogę i w pachwinę, runął jak kłoda.

ODPRAWA KOMENDANTÓW OBWODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO ZW. STRZELECKIEGO.

W niedzielę, dnia 11 grudnia r. b. odbyła się w komendzie okręgu zwiazku strzeleckiego odprawa komendantów obwodów na którą przybył szef sztabu komendy głównej p. Muszkiet Królikowski i 14 komendantów obwodów okręgu łódzkiego. Na odprawie zostały wygłoszone następujące referaty: „O pracach p. w.” wygłosił reprezentant dow. O. K. Nr. IV, kpt. Marszałek, „O wychowaniu fizycznym” por. Kuźniński i „O zmianach administracji komend” komendant okręgu Piatkowski. Sprawy pracy kobiet uzgadniała z komendantkami p. Fornalska, przyczem ustalono nazwiska działaczek strzeleckich, które udają się dnia 18 grudnia na zjazd do Warszawy.

Po omówieniu roli związku strzeleckiego w zbliżających się wyborach do sejmiku i senatu i ustaleniu linii postępowania, odprawę zamknięto przemówieniem p. Muszkiet-Królikowskiego.

Na odgłos strzałów zbiegli się przechodnie i posterunkowi. Obu żołnierzy odwieziono do szpitala, gdzie lekarze przystąpili niezwłocznie do operacji.

Stan kaprala uznano za beznadziejny, natomiast wachmistrza Jastrzębskiego, pomimo ciężkich ran, uda się prawdopodobnie utrzymać przy życiu.

Wojna między dwiema wsiami.

Zabójca został skazany na 4 lata więzienia.

Z Warszawy donoszą:

Nie każdemu wiadomo, że od wielu, wielu lat istnieje stan wojenny między wsiami Kanie i Nowa Wieś pod Brwinowem.

Z pokolenia na pokolenie przechowywała się tam tradycja kultywująca hasło:

— Bij, kto w Boga wierzy!

Któregoś dnia młodzież z Nowej Wsi podchmieliwszy sobie na weselu, wtara-

nęła w nocy do wsi Kanie i sprawiła tam srogą hańbę odbywającemu nocny dyżur gospodarzowi.

W Kaniach zawrzało. Silny oddział miejscowych osiłków ruszył na koniach w pogoń za awanturnikami. Do padłszy uciekających, jeden z kaniowskich strzeżlił dwukrotnie z rewolweru, zabijając niejakiemu Świecha, a raniąc Grzesiaka.

W ten sposób na ławę oskarżonych w warszawskim sądzie okręgowym trafił Stanisław Wiśniewski, który w czasie dochodzenia przyznał się do winy.

Obecnie badany przez przewodniczącego Wiśniewski cofnął przednie zeznanie, dowodząc, iż wieś Kanie wybrała go dla przyjęcia na siebie winy, wzamian za co miała utrzymywać całą jego rodzinę przez czas odbywania kary. Właściwym sprawcą miał być niejaki Kwaśny.

Mimo ufundowanej na tej podstawie obrony, wnoszonej przez apl. Hotzmana, sąd pod przewodnictwem sądziego Abramowicza uznał Winę Wiśniewskiego za dowiedzioną i skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia.

5-złotówki we włośach.

Banda fałszerzy przed sądem.

Przed paru miesiącami grasowała na terenie powiatu piotrkowskiego i kamieńskiego banda fałszerzy pieniędzy, która wypuszczała na rynek podrobione banknoty 5-złotowe. Energiczne śledztwo, prowadzone z polecenia wojewódzkiej komendy policji nie dało początkowo konkretnych wyników i dopiero przypadek pozwolił ująć całą bandę.

Mieszkanca Kamieńska Kazimiera Strzelecka zameldowała policji, że nieznaną jej kobietą zapłaciła w sklepie za kupioną kaszę fałszywym banknotem 5-złotowym, przyczem Strzelecka zatrzymała u niej większą ilość fałszywków.

Policji udało się kobietę owa aresztować, a podczas rewizji wypadło jej z włosów parę fałszywych banknotów 5-złotowych.

Kobieta ta, niejaka Kazimiera Lec oraz mąż jej aresztowany następnie zeznali, że banknoty te kupili po 2 zł. za sztukę od jakiegoś pośrednika. Pośrednikiem tym okazał się Fajwła Abramowicz poszukiwany za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy. Wszyscy oni stanęli przed sądem, który skazał małżonków Leców na karę więzienia po półtora roku a Fajwła Abramowicza — na 3 lata więzienia. (p.)

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH Tel 13-84

SALA FILHARMONJI

Genjalny Pianista

ROBERT

CASADESUS

daje drugi nadzwyczajny

Koncert Mistrzowski

we wtorek, dnia 20 grudnia o g. 8.30 w.

PROGRAM:

- J. P. RAMEAU: — Les Niais de Sologne
- Fr. COUPERIN: — La Favorite
- J. P. RAMEAU: — Le Rappel des Oiseaux
- J. P. RAMEAU: — Les Barricades mystérieuses
- Fr. COUPERIN: — Les Cyclopes
- SCHUMANN: — Kreisleriana (8 pieces des fantaisies a Chopin)
- DEBUSSY: — — Images (I-re Serie)
- MUSSORGSKI: — Rydło
- BALAKIREW: — Islamey

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz 10^{1/2} do do 2-jej oraz od godz. 4-jej do 7-jej wiecz.

Wiadomości filmowe.

Najbardziej aktualny film.

Mimo, iż Ameryka wypuszcza rok rocznie szereg monumentalnych filmów w rodzaju „Wielkiej Parady” lub „Ben Hura”, budzących niezmiennie zainteresowanie szerokiego ogółu, mało który z filmów może się pochwalić taką atrakcyjnością, jak obraz „Za kulisami Hollywoodu”. Należy sobie uświadomić, że film ten jest ogromnie smiałym wystąpieniem przeciwko sztuczności i napływowi tysięcy osób do raju filmowego i że samemu szkodzi najbardziej żywotnym interesom setek hotelarzy, agentów dyrektorów szkół filmowych, restauratorów i t. p. Hollywood—to mały kalifornijski Paryż, który wielką część swych dochodów zawdzięcza właśnie tej nieprzerwanej fali marek, franków, pesetów, złotych, guldenów i łrów, która przezeń przepływa, używając jego gruntu. Oto czemu film „Za kulisami Hollywoodu” napotykał z jednej strony burzliwe protesty i demonstracje, z drugiej zaś—gorący aplauz.

Należy sądzić, że obraz ten, zaznajamiający z tajemnicami wytwórni, szkół życia gwiazd i „extra” (statystów) hollywoodzkich, będzie na naszym gruncie prawdziwą rewelacją.

Paryski nosk i chińska nóżka.

Na tem wielkiem targowisku marzeń, ambicji, dusz i rzymskich kształtów, które zwie się Hollywoodem, niespodzianka odgrywa bardzo małą rolę. Niby w jakimś olbrzymim domu handlowym wszystko tu jest posegregowane, oznaczone etykietą i odpowiednio ocenione.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że Annette Kellermann ma najpiękniejszy bust w Hollywoodzie, że Nida Naldi ma bezkonkurencyjne ręce, a May Mc. Avoy ma najregularniejszą twarzyczkę w raju filmowym, co zostało stwierdzone przez specjalny kongres estetyków. Podobnie reżyser, szukający artystki o nosku zgrabnym, kapryśnym, o ruchliwych nozdrzach, zlekka marszczącym się w chwilach gniewu, to znaczy o tak zwanym nosku „paryskim”—zwraca się bez namysłu do Patsy Ruth Miller, która została przez jury, złożone z Harry Warnera, Lubicza oraz hrabiego Monforta jeszcze w roku zeszłym ochrzczona artystką o najbardziej francuskim nosku w Ameryce.

Artystka ta, która ostatnią swoją rolę w filmie „Za kulisami Hollywoodu” niezmierznie powiększyła licznę zastępstwa wielbicieli, może się poszczycić jeszcze jedną zaletą. Posiada ona mianowicie czarujące lilpuce nóżki, które czynią z niej przedmiot niezmiennego adoracji setek złotych synów Państwa Smoka, formalnie nie dających jej przejść przez ulicę.

BOSS BOSSEKINT.

„Ona”.

I.

Jerzy: Jak pięknie jest tutaj. To była szczęśliwa myśl, by wybrać się na wycieczkę do tego starożytnego miasteczka. Dziękuję ci, żonczko, za ten pomysł. A ty, przyjaciółko, mógłbyś nas właściwie oprowadzać. Przecież pracowałeś tu jako aplikant adwokacki.

Paweł: To prawda, ale nie powinienem być tu przyjechać z wami! Wszak tutaj spędziłem najszcześniejszy okres w życiu — tutaj była ze mną „ona”!

Dina: Przyjaciółka?

Paweł: Nie, ukochana!

Dina: I cóż się z nią stało?

Paweł: Wyszła za mąż za bogatego czechy obywatela ziemskiego. Parzyła mnie. Ale cóż miała zrobić? Przecież byłem tylko aplikantem adwokackim, nie mogłem jej poślubić!

Dina: Ma pan od niej wiadomości?

Paweł: Raz na rok przyjeżdża tu w odwiedziny do ciotki, wówczas spotykamy się. Nie wolno mi do niej pisać. Od jednego spotkania do drugiego, żyję tylko wspomnieniem.

W przystępie szału

wożny — inka ent popełnił samobójstwo.

Z Warszawy donoszą:
Policję warszawską zawiadomiono przed dwoma dniami o morderstwie dokonanym na osobie woźnego-Inkassanta Powszechnego Banku Kredytowego, Wacława Oleksiuka, zamieszkałego przy ul. Marszałkowskiej nr. 129.

Pierwsze oględziny miejsca wypadku mogły rzeczywiście nasunąć poważne przypuszczenia, że zaszedł tu wypadek morderstwa.

Oleksiuk leżał nawpół rozebrany na zakrwawionem łóżku. Obok zakrzepła duża

kałuża krwi.

Ściany i podłoga skromnego pokoiku powalane były krwią. Na podłodze znaleziono

krwawe odciski

bosych stóp zamordowanego.

Drobiazgowo jednak śledztwo wykazało, że zaszedł tu

wypadek samobójstwa.

Sekcja zwłok ujawniła, że Oleksiuk chory był na nieuleczalną chorobę, która następnie

rzuciła mu się na mózg.

Pod jej wpływem wożny wpadł w szal w którym popełnił samobójstwo.

Jedną z sąsadek, służącą z drugiego piętra, widziano przez okno w sobotę o północy Oleksiuka, jak w swoim mieszkaniu

tańczył nago jak opętany.

Potem światło w jego mieszkaniu zgasło.

Ekspertyza daktyloskopijna nie wykryła na żadnym przedmiocie śladów obcych palców. Co więcej, na brzytwie, którą Oleksiuk podciął sobie gardło, znaleziono

ślady palców samobójcy.

W klatce kanarka, którego zmarły hodował, znaleziono pożywienie, które mogło wystarczyć ptaszce na tydzień.

Ta okoliczność wskazuje, że Oleksiuk w chwili popełnienia samobójstwa zdawał sobie sprawę, że straszna jego tajemnica odkryta będzie dopiero za parę dni.

Ponura tajemnica młyna.

Trup ze śladami uduszenia na szwi.

W tych dniach wieś Chojno, gminy Bogumiłow, pow. sieradzkiego wstrząśnięta została morderstwem, którego okoliczności przedstawiają się niezwykle zagadkowo.

Na samym krańcu wsi wznosi się młyn parowy, stanowiący własność Ignacego Pryka, bogatego gospodarza tejże wsi.

Od dłuższego czasu w młynie tym pracował krewny właściciela, młody człowiek, lat 21.

Żyjąc doń bezwzględne zaufanie, Ignacy Pryk powierzył mu całkowity dozór nad młynem. Młody człowiek nocował w śpichlerzu, zamykając zazwyczaj drzwi od wewnątrz na rygiel.

O godzinie 5 rano robotnicy, przybywający do pracy głośnie pukaniem budzili go i wówczas drzwi otwierał.

Przed kilku dniami dokonano przerażającego odkrycia. Gdy o zwykłej porze robotnicy przybyli do młyna, stwierdzili ze zdumieniem, iż drzwi jego są otwarte.

Gdy weszli do śpichlerza ujrzeni, że Józef Pryk leży w łóżku, przykryty kołdrą. Jeden z robotników, myśląc, że młodzienczek zasnął, podszedł, by go obudzić i w tejże chwili odskoczył, wydając okrzyk zgrozy.

W łóżku leżał zimny trup Józefa Pryka...

Robotnicy zaalarmowali natychmiast właściciela młyna i posterunek policji. Bliższe oględziny wykazały, że Józef Pryk zmarł śmiercią gwałtowną przez uduszenie, o czem świadczyła silna pre-

ga na szyi, jakgdyby od powroza, i niewysłowiony wyraz bólu na twarzy. Oczy wysadzone były na wierzch, język wysunięty...

Na miejsce ponurej zbrodni zjechały władze śledcze z komendy wojewódzkiej P. P. oraz lekarz sądowy. Sekcja zwłok potwierdziła fakt śmierci przez uduszenie.

Dochodzenie, w celu rozwikłania ponurej tajemnicy prowadzi p. o. naczelnika urzędu śledczego komendy wojewódzkiej P. P. komisarz Kupke.

Najazie ustalono, że Józef Pryk pozostawał w bliższych stosunkach z córką jednego z gospodarzy wsi Chojno, w której kochał się również jeden ze znajomych Józefa Pryka.

Bardzo często dochodziło pomiędzy nimi do ostrych scysji na tle zazdrości. Zachodzi przeto podejrzenie, iż nikt inny, tylko znajomy Pryka, zamordował go, pragnąc usunąć zniechęconego rywala.

Znajomy ów został aresztowany. Wobec tego, iż wina nie jest mu jeszcze udowodniona, nazwisko jego jest trzymane w tajemnicy. (p)

ZAKOPANE

pensjonat SNIĘŻKA dom murowany pokoje ciepłe suche z zimną i ciepłą wodą łazienka, pianino, kuchnia wzorowa.

Zgłoszenia

„Snieżka” Witkiewicza, Zakopane

M. ZOSZCZENKO.

Łapówka.

— Moi ukochani! Zebraliście się tu dla uczczenia mojej pracy. Pozwólcie więc mnie, swemu staremu szefowi, który osiwił w zbożnej i uczciwej pracy, pozwolić mi kilka słów powiedzieć o łapówkach.

— Proszę, prosimy! — rozległy się głosy dookoła.

— Drodzy przyjaciele — ciągnął dalej szef — niema gorszego przestępstwa nad łapownictwo. Mord, oszustwo — nic nie może się porównać z łapownictwem. Ach, gdyby to było w mojej mocy, umiałbym się z tem rozprawić. Na pal kazałbym wbić, ćwiartować, palić żywcem za branie łapówek.

Łapówki dawane bywają w dwojakiej formie: w gotówce i w naturze. Łapówka w gotówce jest naturalnie przyjemniejsza... ach co ja plotę?... chciałem powiedzieć, że jest wygodniejsza, naturalnie dla dającego.

Wyobraźcie sobie, przychodzi do was taki lotrzyk. Wy — nic. A on kanajka wyciąga z kieszeni portfel, elegancki skórzany portfel... wy patrzycie na tę plugawą gebę, w którą należałoby trzasnąć i staracie się zgadnąć, wiele ta kanajka wyciągnie pieniędzy... ach co ja plotę?...

Nie tak, wy jesteście oburzeni. Pytacie się co to ma znaczyć. A on, lotr, już wyciąga szelerszące papierki. Zastanówcie się! Predko oczyma zaczyna liczyć: dwa, trzy, pięć... dawaj tu... dawaj przedź. I wsuwacie do kieszeni kamizelki.

Do stu piorunów, co ja plotę? Wybaczcie mi, kochani, ale właściwie o czem ja mówię? Aha, o przestępstwie łapownictwa.

Więc jak ta kanajka dała wam pieniądze, wy zawołacie: Policja! Sąd! Ćwiartować! Ale pieniądze czujecie w kieszeni... Nie, nie, nie, nie przyjeżdżcie pieniądze.

A łapówka w naturze... Ta jest zupełnie niewygodna. I bardzo nawet tego... niepraktyczna. Można wpaść. Jak mnie naprzykład, raz przysłał ogromną rybę do domu.

Chciałem podleca zaraz pod sąd oddać. Bo, bo... ryba była nieświeża i strasznie cuchnęła...

(Tłumaczył B. R.)

Historje, jakich mało...

Jeszcze jedna konkurencja.

Stanowczo, zapalki nie mają szczęścia u ludzi! — W jednych krajach są one jakoby zbyt drogie, jak naprzykład we Francji, w drugich zaś uskarżają się na ich niedbały wyrób. Wobec tego, iż malkontentów jest cała armia, pewien angił postanowił umożliwić palaczom obywanie się bez nich, i to bez uciekania się do pomocy skomplikowanych, zawodnych i niepachnących maszynek benzynowych. Mianowicie, wynalezionym przez siebie preparatem chemicznym smaruje on końce papierosów, lub cygar, wystarcza lekkie potarcie, by tytoń zapalił się. Kilku londyńskich fabrykantów wyrobów tabacycznych nabyło już nowy patent, choć istnieje obawa, że papierosy będą samorzutnie zapalać się w kieszeniach klientów.

Przestraszone medjum.

Na jednym z mniej eleganckich bulwarów paryskich popisywał się pod gołym niebem odgadywacz myśli, posługujący się w tym celu jasnowidzącym medjum. Właśnie zdostał on był, ku szczeremu podziwowi tłumu, wprowadzić je w stan niezbędnego stanu hipnotycznego i wy-tłumaczyć słuchaczom, że medjum oddało się w zaświaty astralne, tracąc wszelki kontakt z ziemią, gdy nagle rozległ się okrzyk: „Baczność, policja!”. Usplone medjum zrywa się, jak oparzone z krzesła i poczyna zmykać, nie troszcząc się nawet o los swojego impresario. Publiczność zbyt dobrze widokiem tym się ubawiła, by żądać zwrotu datków.

Zamach samobójczy umysłowo c. orei.

Mieszkańcy domu przy ulicy Zeromskiego 93 ubiegłego wieczoru zostali zaalarmowani wołaniami o pomoc, rozlegającymi się w mieszkaniu Szmidłowa.

Okazało się, iż 27-letnia Weronika Szmidel która od pewnego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy, w celu samobójczym napila się jakiejś trucizny.

Pogotowie w stanie nieprzytomnym przewoziło desperatkę do szpitala Posańskich.

(Tłumaczył B. R.)

KONTYNGENT WĘGLOWY jako obiekt kompensacyjny w rokowańach polsko-niemieckich.

Jeszcze delegacje wyznaczone dla przeprowadzenia rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki nie zasiadły do wspólnego stołu, jeszcze nie przebrzmiały echa mów pożegnalnych, wygłoszonych na wspólnej konferencji polskich i niemieckich sfer gospodarczych w Berlinie, a już wysuwac się poczynają trudności, które widoki szybkiego dojścia do porozumienia i do bliskiego zawarcia traktatu w dość niewesołym przedstawiają świetle.

Zdawało się do niedawna, że sprawa kontyngentu węgla, która w swoim czasie stała się bezpośrednim powodem, przynajmniej pozornym, wybuchu wojny celnej, straciła obecnie wiele ze swojej ostrości i że pomyślane załatwienie jej nie będzie przedstawiało większych trudności. Wprawdzie stanowisko obu delegacji w tej sprawie różni się jeszcze bardzo znacznie, gdyż delegacja polska występuje z żądaniem przyznania kontyngentu w wysokości 350.000 ton a delegacja niemiecka oświadcza jedynie kontyngentu w wysokości 350.000 ton a delegacja jednak było mieć nadzieję, że wobec skromnych w gruncie rzeczy wymagań delegacji polskiej i niewielkiej roli, jaką przywóz tej ilości węgla do Niemiec w ogólnym systemie ich życia gospodarczego może odegrać, delegacja niemiecka przedzie czy później, ewentualne zmiany na jakies nieznaczne kompensaty, przyzna w całości żądany przez delegację polską kontyngent.

W rzeczywistości bowiem Polska domagać się mogła znacznie wyższego kontyngentu. Przed przyłączeniem bowiem Górnego Śląska do Polski rynek niemiecki był głównym rynkiem zbytu dla węgla górnośląskiego i wchłaniał 62 proc. górnośląskiej produkcji. Konwencja Genewska przyznała polskiemu Górnemu Śląskowi kontyngent w wysokości 500.000 t. który nie tylko stale był wyczerpywany, lecz bardzo często i do ostatniej niemal chwili na podstawie specjalnych pozwoleń przywozowych niemieckiego komisarza węglowego znacznie przekroczone.

Fakt ten świadczy chyba najlepiej o tem, że zapotrzebowanie w Niemczech dla węgla górnośląskiego zawsze istniało, a choć w ciągu wojny celnej kopalnie niemieckiego Górnego Śląska przez gwałtowne i sztuczne podwyższenie swego wydobycia zdołały chwilowo pokryć to zapotrzebowanie, to jednak mimo to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z chwilą pojawienia się węgla polskiego na rynku niemieckim każda jego ilość zostanie szybko rozchwytaana. Skoro więc na podstawie wieloletniej tradycji rynek niemiecki był głównym rynkiem zbytu dla węgla górnośląskiego i skoro rynek ten bez żadnej przeszkody dla siebie najwyższy choćby kontyngent tego węgla może wchłonać, a z drugiej strony mógł wie najwyższy kontyngent wywozowy węgla do Niemiec jest sprawą niezmiernie żywotną dla życia gospodarczego Polski a zwłaszcza dla Górnego Śląska, na który zwał się główny impet wojny celnej z Niemcami i który w wojnie tej największe poniósł straty i ofiary, to jest chyba rzeczą słuszną, by kontyngent węgla, który ma w pierwszej mierze wynagrodzić Górnemu Śląskowi poniesione przezeń straty, był jaknajwyższy.

W tymczasem, zanim jeszcze na serio przystąpiono do omawiania wysokości kontyngentu, przemysł węglowy niemieckiego Górnego Śląska rozpoczyna gwałtowną kampanję przeciwko przyznaniu Polsce znaczącego kontyngentu i nawet proponowaną przez delegację niemiecką cyfrę 200.000 t. uważa się za zbyt wysoką.

Przemysłowcy niemieccy poruszają niebo i ziemię, straszą zmniejszeniem wydobycia, zamykaniem kopalń, bezrobociem i Bóg wie jeszcze czem, byle tylko do przyznania Polsce wyższego kontyngentu nie dopuścić. W walce tej nie wahali się nawet szukać sprzymierzeńców wśród związków zawodowych, które potrafili skłonić do wystąpienia z żądaniem, że na wypadek przyznania Polsce choćby tylko 200.000 t. mają być przy niezbędnych ewentualnie redukcjach na kopalniach niem. Górnego Ślą-

ska zwolnieni przedewszystkiem robotnicy, pochodzący z polskiego Śląska.

Szczytem jednak tej nielojalnej kampanji jest lansowanie w prasie niemieckiej pogłoski, jakoby przemysł górnośląski na ostatniej konferencji w Berlinie z przemysłowcami niemieckimi miał oświadczyć gotowość zadowolenia się proponowanym przez Niemcy kontyngentem w wysokości 200.000 t. miesięcznie.

Pogłoska ta, jak stwierdzić możemy na podstawie informacji z najbardziej miarodajnych źródeł, jest oczywiście z palca wyssana. Przemysł górnośląski, który skutkiem nieprzejednanego stanowiska rządu niemieckiego przed wybuchem wojny celnej największe poniósł ofiary i straty, czuje się w rzeczywistości głęboko pokrzywdzony obniżeniem pierwotnych żądań delegacji polskiej w sprawie kontyngentu z 400.000 t. na 350.000 t. Jest bowiem rzeczą zupełnie zrozumiałą, że przemysł ten domaga się niejako pewnej rekompensaty za szkody, jakie mu wyrządziła wojna celna. Znajac zaś doskonale stosunki panujące na niemieckim rynku węglowym, wie również bardzo dobrze, że kontyngent taki, jakiego się domaga t.j. w wysokości od 400 — 500.000 t. z łatwością znajdzie na tym rynku pomieszczenie bez najmniejszej szkody dla kształtowania się ogólnej sytuacji gospodarczej wschodnich Niemiec.

Niezależnie od swego własnego interesu przemysł ten domaga się możliwie najwyższego kontyngentu, a w każdym razie nie poniżej 400.000 t. także i ze względu na interes ogólnopolski. Zdaje on sobie bowiem doskonale sprawę ze wszystkich niebezpieczeństw, jakie grozą naszemu bilansowi handlowemu i płatniczemu w razie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami.

Polska znajduje się obecnie w okresie pomyślniej stosunkowo koniunktury,

w okresie ogólnego ożywienia całego życia gospodarczego, w okresie wreszcie rozbudowy i modernizacji naszego przemysłu i rolnictwa, które pociągają za sobą konieczność znacznych inwestycji. Uzyskanie pożyczki amerykańskiej i spodziewany dopływ dalszych kredytów inwestycyjnych niewątpliwie przyspieszy tempo inwestycji w przemyśle i rolnictwie, a tem samem pogąnie za sobą zwiększony przywóz maszyn, narzędzi, surowców i pomocniczych środków produkcyjnych z Niemiec. Polska ze swej strony natomiast ma tylko niewiele obiektów kompensacyjnych, które mogą zrównoważyć spodziewany wzrost przywozu w bilansie naszych obrotów handlowych z Niemcami. Leży przeto wybitnie w interesie równowagi naszego bilansu handlowego, by kontyngenty wywozowe dla tych nielicznych polskich artykułów kompensacyjnych, o ile już nie może być mowy o zupełnej swobodzie ich wywozu do Niemiec, wypadły możliwie najwyżej, dając jaką taką rekompensację, że traktat handlowy z Niemcami nie przyniesie nam więcej szkód, niż korzyści.

Tak więc przemysł górnośląski zarówno w dobrze zrozumianem własnym jak w państwowym interesie nie tylko nie myśli o zadowoleniu się proponowanym przez delegację niemiecką kontyngentem 200.000 t. miesięcznie, jak to insynuuje inspirowana przez przemysłowców węglowych niem. Górnego Śląska prasa niemiecka, lecz przeciwnie, z całą energią i najgłębszym przekonaniem domaga się wyłączenia choćby najwyższego kontyngentu, a w każdym razie nie niżej 400.000 t. miesięcznie, jako minimalnej rekompensaty za poniesione w czasie wojny celnej szkody i za spodziewany wzrost przywozu niemieckich wyrobów przemysłowych do Polski.

Dr. L. Fall

W notesku businessmana.

PUNDUSZ INWESTYCYJNY uzyskany z pożyczki zagranicznej narazie w wysokości 15 milionów dolarów będzie rozdzielony według wskazań specjalnej komisji. Poważna część tego kredytu jest przeznaczona na melioracje rolne, zaś około 35.000.000 na popieranie długoterminowego kredytu dla rolnictwa — droga zakupu prowincjonalnych listów zastawnych, tudzież listów Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego oraz Państwowego Banku Rolnego.

„BANK”, „DOM BANKOWY”, „KANTOR WYMIANY” — pojęcia dotąd bardzo nieokreślone będą zdefiniowane w noweli do ustawy bankowej. Jest to niewątpliwie bardzo pożyteczna nowacja.

PODWYŻKA PENSIJ URZEDNICZYCH ma wynieść ostatecznie podobno 15 procent. Rząd zamierza na tyle przyspieszyć sprawę, by pensje według nowej zasady były wypłacane poczynać od 1 stycznia 1928 r.

WPLYWY SKARBII PAŃSTWA z danin publicznych i monopolu od początku bieżącego roku budżetowego, t. j. od 1 kwietnia do 30 listopada wyniosły ogółem 1409,9 milionów złotych, to jest o 328,2 milj. zł. więcej, niż za taki sam okres ubiegłego roku.

GIEŁDA DRZEWA ma powstać w Warszawie. Odnośny projekt złożono ministrowi przemysłu i handlu do zatwierdzenia.

CEGLIENIE w osobach swych delegatów pp. H. Martensa (Warszawa), Koeniga (Łódź) i in. odbyły konferencję z dyrekcją Banku Gospodarstwa Krajowego w celu wyjaśnienia potrzeb przemysłu ceglarskiego oraz możliwości ich zaspokojenia przez Bank Gospodarstwa. Wyjaśniono, że istniejące już w Polsce cegielnie i szacunkowo po odpowiednim przygotowaniu mogą całkownie zaspokoić zapotrzebowanie na cegły i szałki, choćby ruch budowlany doszedł do poziomu przedwojennego, co według przewidywań jeszcze w najbliższym sezonie budowlanym chyba nie nastąpi. Dla zapewnienia cegielniom i szacunkarniom możności wyzyskania całej ich potencjalnej siły produkcyjnej Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza zaspokoić potrzeby przemysłu ceglarskiego, zastosowania odnośnych postanowień w czasie pracy w przemyśle sezonowych do przemysłu ceglarskiego.

OKRETY HANDLOWE — według postulatów syndykatu hut żelaznych — winny być przez rząd polski oddane do budowy stoczni gdańskiej pod warunkiem nabywania żelaza w Polsce. Przy obecnym stanie zamówień potrzeba 20 tys. tonn żelaza; ilość ta może zatrudnić huty górnośląskie, pracujące w tym dziale przez miesiąc.

ZAKUPY ZŁOTA dokonywane przez Bank Polski zwróciły uwagę ekonomicznej prasy zagranicznej i dały asumpt do krytyki. W związku z tem Bank Polski ogłosił oficjalne wyjaśnienie, z którego dowiadujemy się m. in.:

Od 9 listopada, to jest od dnia wpływu sumy z pożyczki stabilizacyjnej do 30 listopada roku bież. Bank zakupił złota za 15 milionów dolarów w Nowym Jorku i za 1 milion funtów w Londynie. Wobec tego na rynku londyńskim obroty złotem są — stosunkowo niewielkie i zwykle popyt jest większy od podaży. Bank Polski świadomie ograniczył zakupy na tym rynku do wymiennej sumy 1 miliona funtów. Transakcje, dokonane przez Bank Polski w Londynie jednego dnia (jak wiadomo handel złotem odbywa się w Londynie tylko raz na tydzień — co wtorek), nie przekroczyły 337 tysięcy funtów, były zatem znacznie mniejsze od niektórych kwot wymienionych w prasie zagranicznej. Należy ponadto podkreślić, że zamiary kupców zostały uprzednio uzgodnione we właściwym miejscu. W tym celu, aby przez zbyt wygórowany nagły popyt nie przyczynić się do zwyższenia ceny złota. Dzięki tej taktyce udało się też istotnie dokonać znacznej części zakupów londyńskich po cenie 84 czyli 10,5 pensa za uncję czystego złota, czyli o około 1 pensa poniżej normalnej ceny.

Jak widać z bilansu Banku Polskiego 30 listopada w kasach banku znajduje się już suma 277 milionów złotych, zaś zagranicą pozostało jeszcze 230 milionów złotych. Już po tej dacie nadeszły dalsze transporty złota; w każdym razie przed końcem roku punkt planu stabilizacyjnego ustalający, że dwie trzecie minimalnego pokrycia kruszcowego winny znajdować się w kraju, będzie całkowicie wykonany.

MATERIAŁY PIŚMIENNE według wydanego przez prezesa rady ministrów, zarządzenia winny być przez urzędy państwowe nabywane jedynie pochodzenia krajowego, a tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych koniecznością techniczną, wolno od tej zasady odstąpić. Zarządzenie to wydane zostało na skutek petycji przemysłu piśmienniczego i w uwzględnieniu faktu, że bardzo ważną i wielką pozycję towarów importowanych z zagranicy stanowią materiały piśmienne (atrament, tusz, stalówki, kalka maszynowa i ołów kowa), które w dużej mierze zużywane są przez instytucje państwowe.

SILA I ŚWIATŁO daje za rok 1927 dywidendę w wysokości 8 proc.

POLSKA POŻYCZKA STABILIZACYJNA na giełdzie nowojorskiej doznała dalszej poprawy. Ostatnio kurs ultimo doszedł do poziomu 91 i trzy czwarte, to jest odzyskał już prawie w całości poziom kursu emisyjnego. Milanowicie w tygodniu od 5 do 9 b. m. notowano kursy następujące: Kurs najwyższy 92 i 7/8, kurs najniższy 89, kurs ultimo (t. j. transakcje) 91 i trzy czwarte.

Podatki na raty.

Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach ministerstwo skarbu wyda rozporządzenie w sprawie rozkładania podatków na raty.

W myśl powyższego upoważnia się urzędy skarbowe do rozkładania na raty do końca bieżącego roku budżetowego t. j. do 30 maja 1928 r. zaległość podatku przemysłowego od obrotu bez ograniczenia kwoty, nie przewyższającej jednak w łącznej sumie 100 procent rocznego przypisu tegoż podatku za ostatni rok podatkowy. Upoważnia się izby do rozkładania na raty do 1 października 1928 zaległości podatku przemysłowego od obrotu, wynoszące ponad 100 proc. rocznego przypisu za ostatni rok, jednak nie przewyższające kwoty 30 tysięcy zł.

GIEŁDY.

URZEDOWA CEDYJLA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 15 grudnia 1927.

GOTÓWKA: Dolar 8.88. **CZEKI:** Belgja 124.775, Holandia 360.50, Londynu 43.52 i trzy ćwierci, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.11, Praga 26.41 i pół, Szwajcaria 172.18, Wiedeń 125.73.

AKCJE.

Bank: Handlowy 123, Polski 154.50, Zachodni 30; Spless 130, Firley 51, Cukier 78.40, Węgiel 108, 107, 107.75, Modrzejów 8.75, 8.90, Norblin 202, Ortwein 12.50, Starachowice 64, 63.50, 64, Ursus 12, Zawiercie 33.50, Żyrardów 16.75, 17, Borkowski 3.75, 3.70, Żegluga 0.39.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 63.25, Pożyczka dolarowa 82.25, 10-proc. pożyczka kolejowa 102.50, 103.25, 5-pr. pożycz. konwersyjna 66.50, 5-proc. pożycz. konwersyjna kolejowa 62.50, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego zł. 92, 93, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93, 8-proc. listy zast. ziemskie zł. 82, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 57.50, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 80.50, 81, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 63.50, 63, 63.50, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 76, 8-proc. listy zastawne dolarowe Tow. Kred. we Lwowie 92.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 14 grudnia. Bawelna amerykańska. Otwarcie: grudzień 18.40—45, styczeń 18.43—45, marzec 18.70—73, maj 18.85—88, lipiec 18.84—86, październik 18.49—50, 1 not. sr.: grudzień 18.32, styczeń 18.38, marzec 18.60, maj 18.76, lipiec 18.76, październik 18.36. Zamknięcie: grudzień 18.57—58, marzec 18.68—72, maj 18.85—86, lipiec 18.80—81, sierpień 18.69, wrzesień 18.57, październik 18.45.

Nowy Orlean, 14 grudnia. Bawelna amerykańska. Styczeń 18.58—60, marzec 18.79—80, maj 18.89—92, lipiec 18.82, październik 18.33, grudzień 18.55—59.

Liverpool, 14 grudnia. Bawelna amerykańska. Luty 9.97, kwiecień 9.97, czerwiec 9.97, sierpień 9.88, wrzesień 9.80, październik 9.71, listopad 9.67, grudzień 10.02.

Liverpool, 14 grudnia. Bawelna egipska. Styczeń 16.53, marzec 16.49, maj 16.41, loco 17.

Aleksandria, 14 grudnia. Bawelna egipska. Sakellaridis: styczeń 32.97, marzec 33.27, maj 33.52, listopad 33.95, Ashmouni: luty 25.70, kwiecień 25.90, październik 25.60, grudzień 25.50.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w placeniu 8.88 i 8.89 w zadaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

Dr. med. Jan Polak
choroby wewnętrzne
przyjmuje od 12—1 i od 7—8.
Anarzeia 43, tel. 64-21.

LAMPY CENY WYPRZEDAŻOWE bogaty wybór!
Landsberger, Sittenfeld i Redel
NARUTOWICZA 6.

SZKOŁA TANCA
W Lipińskiego TRAUQUITA 1, (Grand-Hotel)
Od 16 go wykłady popularne Walca i Mazura oraz L-kje praktyczne.

Przymusowe Licytacje. (Dalszy ciąg)

- | | | | |
|--|---|---|---|
| 7. Winter A., Zachodnia 68, meble. | 272. Wadewski Ch., Al. 1 Maja 16, meble. | 277. Walach J., Konstanyńska 43, maszyna do szycia meble. | 282. Zyger N., Mała 7, meble. |
| 8. Waldman E., Pańska 36, meble. | 273. Wajsbart M., Konstanyńska 54, meble. | 278. Wocichowski W., Wschodnia 53, meble. | 283. Zyband H., Piotrkowska 69, meble. |
| 9. Wachowicz K., Konstanyńska 47, meble. | 274. Widerszal S., Zawadzka 52, meble. | 279. Wiązowski B., Cegielniana 45, meble. | 284. Zytnicki Sz., Konstanyńska 26, kredens. |
| 10. Wygodzki D., N.-Cegielniana 52, meble. | 275. Wrzosek Wl., 28 P. Strz. Kan. 29, garderoba. | 280. Zysman M., Wschodnia 53, meble. | 285. Ziegler Fr., Przejazd 102, maszyna do pisania. |
| 11. Winer S., Narutowicza 19, urządzenie cukierni. | 276. Wajnryb D., Narutowicza 9, meble. | 281. Zysman A., Cegielniana 59, meble. | |

W dniu 30 grudnia 1927 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

- | | | | |
|--|--|---|--|
| Bornszajn L., Główna 6, meble. | 13. Henechowicz C., Główna 56, meble. | 23. Przepelski Wl., Przejazd 40, otomana. | 32. Stow. Robotn. Chrześc., Przejazd 34 2 biurka. |
| Berger Sz., Piotrkowska 59, kredens. | 14. Joselewski J., Piotrkowska 109, meble. | 24. Ramisz P., Ciasna 21, 100 garnków kamiennych. | 33. Sikorski J.R okicińska 6, kosmetyki. |
| Birencwajg W., Przejazd 40, fortepian. | 15. Klajman M., Pańska 36, urządzenie sklepu, meble. | 25. Rozenbaum M., Żeromskiego 41, 30 kg. stali. | 34. Tenenbaum, Senatorska 28, maszyna do pisania i 3 biurka. |
| B-cia Biszkowicz, Kopernika 56, przedza. | 16. Lorkowska M., Składowa 12, 2 bufety z marm. płytami. | 26. Rozenbaum M., Żeromskiego 44, meble. | 35. Tenenbaum L., Napiónkowskiego 7, czekolada. |
| Bolesławski J., Żeromskiego 41, meble. | 17. Lewkowicz M., N.-Zarzewska 32, 2 szafy. | 27. Serwański F., Główna 50, maszyna do szycia, pianino. | 36. Wajnberg, Piotrkowska 17, szafa. |
| Chorowski M., Pańska 36, meble. | 18. Lewkowicz M., Pańska 36, 1 worek cygański. | 28. Szochet J., Żeromskiego 77, kredens. | 37. Wiślicki Ch., Ściankiewicza 61, zegar. |
| Dorabialski J., Sz. Pabjanicka 12, meble. | 19. Machnik W., Gdańska 96, meble. | 29. Szydłowski L., Żeromskiego 85, meble. | 38. Wittke R., Przędzalniana 91, szafa, maszyna do szycia. |
| Dobrecki J., Żeromskiego 54, meble. | 20. Morawiecki W., Sienkiewicza 48, meble. | 30. Szuret I., Żeromskiego 46, kredens. | 39. Waldman E., Pańska 36, meble. |
| Engelman Ch., Przejazd 36, meble. | 21. Miałkowski R., Przędzalniana 39, maszyna do szycia. | 31. Smietański Ch., Żeromskiego 58, 2 bajty do robienia chleba. | 40. Zylberberg A., Zgierska 9, bilard. |
| Fisz J. Kopernika 56-58, biurko, towar bawełn. | 22. Pergament J., Pańska 37, urządzenie sklepu. | | 41. Zuk C., Pańska 37, urządzenie sklepu. |
| Ferster M., Pańska 46, maszyna do szycia. | | | 42. Zawadzki H., Nawrot 38-a, kredens. |
| Goldman J., Żeromskiego 54, meble. | | | |

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925) wzywa poniżej wymienionych płatników do zgłoszenia się w ciągu dni 14 od daty niniejszego obwieszczenia do biura Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności Nr. 2, pokój 5) po odbiór nadesłanych przez II Urząd Skarbowy w Łodzi nakazów płatniczych na wspomniany wyżej podatek na rok 1927.

- | | | | |
|-------------------------------|-----------------------------|-------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Abowicz Chawa. | 50. Goldszajn Lajzera. | 99. Lustiga Jakuba. | 148. Szwertnera Ottona. |
| 2. Alzykowiec Sure Rywke. | 51. Grynbauma Abrama. | 100. Lewkowicz Basia. | 149. Sendowski Sz. |
| 3. Bociana Bajryza. | 52. Goldszajn Jankla. | 101. Metala Mojżesza. | 150. Stepiła Kazimierza. |
| 4. Baugarta Jakuba. | 53. Golomba Henocha. | 102. Millsztajn Moszka. | 151. Szulca Hersza. |
| 5. Bauma Alzyka. | 54. Goldszajn Fajka. | 103. Markowskiego Abrama. | 152. Szlessera Chajma. |
| 6. Brajtsztajn Alzyka. | 55. Guterma Sure. | 104. Mazurowska Marjanna. | 153. Sieradzka Dwojre. |
| 7. Blumenfelda. | 56. Grynwald Józefa. | 105. Madalińskiego J. | 154. Szentfeld Klara. |
| 8. Blumenfrucht Estere. | 57. Olinkowska Janina. | 106. Manela Rywke. | 155. Szattan Szyje. |
| 9. Biedermana Szejndle. | 58. Hillera Feliksa. | 107. Międzyńskiego Oronem. | 156. Sztraucha Abrama. |
| 10. Biederman Izaaka. | 59. Hohenberg Golde. | 108. Minca Lajba. | 157. Szydłowskiego Lajbusta. |
| 11. Blachmana Pinkusa. | 60. Herca Chaskla. | 109. Markiel Rejzina. | 158. Szwarca Szmula. |
| 12. Blum Fajndle. | 61. Heymana Henryka. | 110. Menzona Henocha. | 159. Szezyngera Naftalego. |
| 13. Berkowicza Perle. | 62. Hamera Joska. | 111. Malca Jana. | 160. Szmulowicz Sure. |
| 14. Bronszajn Zlate. | 63. Hebera Abrama. | 112. Munka Józefa. | 161. Gurlera Szajndle. |
| 15. Baum Rywke. | 64. Harmac Sure. | 113. Margolisa Icka. | 162. Sad Szpinice. |
| 16. Blegelajzena. | 65. Hamera Izraela. | 114. Mandla Chila. | 163. Szlachtermana Szaja. |
| 17. Bude Icka. | 66. Hershberga Menachem. | 115. Mandla Chila. | 164. Stanczyka Jana. |
| 18. Bornszajn Rafala. | 67. Halberga Szlamę. | 116. Motyla Fajwla. | 165. Szezyngera Mordkę. |
| 19. Cieplak Józefa. | 68. Joaba Beniamina. | 117. Michałowicza Chajma. | 166. Sztencberga Mojżesza, Lajba. |
| 20. Czaryskiego Icka. | 69. Jakubowicza Arona. | 118. Naselskiego F. | 167. Stomnickiego Lajzera. |
| 21. Chajduka Izraela. | 70. Jagodzińskiego Alfonsa. | 119. Neuhaus Rywki SS-rów. | 168. Tichle Jerzego. |
| 22. Cyniak Stanisława. | 71. Kłosa Bronisława. | 120. Orenbucha Dawida. | 169. Tandetnika Symcha. |
| 23. Cwajghalta Jonasa. | 72. Krela Lajzera, Szyje. | 121. Orenbucha Ch. R. | 170. Tyszerowicza Szlamę, Jakuba. |
| 24. Cukierman Zajwela. | 73. Kriegera Jakuba. | 122. Piszycza D. | 171. Tajtelbauma Joska. |
| 25. Ciolka Hersza. | 74. Kohna M. Sz. | 123. Pluszyna Chalma. | 172. Tebusia Alfonsa. |
| 26. Chechowicza Beniamina. | 75. Kowalskiego Zygmunta. | 124. Placka Józefa. | 173. Trebacza Stanisława. |
| 27. Cebulskiego Franciszka. | 76. Klingbajla Icka. | 125. Pacewicza Józefa. | 174. Woźniakowskiego J. |
| 28. Czerwińskiego Benedykta. | 77. Kleinmana Nusena. | 127. Pilickiego Szulka. | 175. Warenbluma Mindle. |
| 29. Cymera Mojżesza. | 78. Kluczkowskiego Moszka. | 128. Pluciennika Eljasza. | 176. Wajnrytera Izraela. |
| 30. Dymanta Isera. | 79. Kaufmana Izraela. | 129. Pluszyna Ele. | 177. Wymysłowskiego Stanisława. |
| 31. Dutkiewicza Moszka. | 80. Kalisza Lajba. | 130. Prysukiera Dawida. | 178. Wasilewska Eugenję. |
| 32. Dobryńskiego Szmerela. | 81. Kaca Jochweta. | 131. Reszczyńska Stefanję. | 179. Wajc Idę. |
| 33. Dawidowicza Icka, Dawida. | 82. Kraj Estere. | 132. Rotenberga Lajba. | 180. Wajnberga Uszera. |
| 34. Ehrenfried Rózie. | 83. Kolejwę Stanisława. | 133. Rozencwajga Szlamę. | 181. Waldfogla Moszka. |
| 35. Erlich Chila. | 84. Kirsznera Borucha. | 134. Rochberga Lipmana. | 182. Wajnryba Male. |
| 36. Feldmana Abrama Bera. | 85. Klubskiego Moszka. | 135. Rosmana Szmula. | 183. Zonabenda Wolfa. |
| 37. Fruchtgarten Rome. | 86. Koplówicze Ruchle. | 136. Rejla Lajba. | 184. Zylbermana F. |
| 38. Fuksa Altera. | 87. Kaufman Rajzle. | 137. Rotkopfa Jakuba. | 185. Zylber Ceste. |
| 39. Fiszmana Chila. | 88. Kaufmana Jude. | 138. Rotsztajn I. M. | 186. Zajdniera Ch. J. |
| 40. Fuksa Józefa. | 89. Kogon Chaje. | 139. Hechta Harrego. | 187. Zylberberga Fiszla. |
| 41. Frenkla Abrama. | 90. Kamińskiego Bolesława. | 140. Russaka Salomona. | 188. Zelwera Jakuba Joska. |
| 42. Fajgimana Szmula. | 91. Lichtensztajn N. | 141. Rotenberga Zalmana. | 189. Zelwera Chajma. |
| 43. Frydman Gecla. | 92. Lewina Aname. | 142. Rodala Moszka, Lajba. | 190. Zelmanowicza Suchera. |
| 44. Ferenbach Prywe. | 93. Lubickiego Rywenz. | 143. Senderowicza Jakuba. | 191. Zylbersztajna Mojżesza. |
| 45. Gebert Chaje. | 94. Libermana L. Sz. | 144. Strzyżewskiego Mordkę. | 192. Zerkowicza Icka. |
| 46. Grynberg Dwojre. | 95. Lewkowicza Chalma. | 145. Szwarcabrda Chaweta. | 193. Zakrzewskiego Władysława. |
| 47. Gelbartowicz Kiwe. | 96. Lichtenberg Sure. | 146. Szymańskiego Franciszka. | 194. Zylberinga Mendla. |
| 48. Grzewińskiego Józefa. | 97. Landau Hersza, Henocha. | 147. Szpilbauma Eljasza. | 195. Zimnego Antoniego. |
| 49. Gradon Hinde. | 98. Lipszyca Alzyka. | | |

Nieodebrane w powyższym terminie nakazy — w myśl powołanej ustawy o państwowym podatku dochodowym — zwrócone zostaną II Urzędowi Skarbowemu w Łodzi z tem, że doręczenie tych dokumentów uważać się będzie za skuteczne.

Łódź, dnia 15 grudnia 1927 roku.

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU
PODATKOWEGO:
(—) L. Kuk.

MAGISTRAT m. ŁODZI
PREZYDENT:
(—) B. Ziemięcki.

ZABAWKI i PODARUNKI GWIAZDKOWE

Największy Wybór. Najfajnsze Ceny

poleca firma „BI-BA-BO” ul. Konstanyńska 70

SAMOCZODY
KONIE
ROWERY
DR ŻYNY
HULAJ—NOGA.

Wózki do lalek
Wózki sportowe
DABANKI
TRAPEZY
HUSTAWKI

GRY
BILARDY
MANDY LINY
PARASOLKI
TOREBKI

oraz mnóstwo nowości.

OGŁOSZENIE.

Państwowa Fabryka Wyrobów Tytoniowych w Łodzi ogłasza niniejszem przetarg na wywóz nieczystości z dolów kloacznych w roku 1928. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wywóz nieczystości” składać należy do dnia 27 b. m. godz. 12-ta w kancelarii Fabryki, ul. Kopernika 62.

Oferty firm, nie posiadających bezcekk hermetycznych i pomp, uwzględniane nie będą. Informacje udzielane będą w godzinach urzędowych w Fabryce.

W sobotę dn. 17 grudnia 1927 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się

Towarzyska gra w lota

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.

Początek punktualnie o godz. 21-ej.

Zarząd Stow. Komiwojażerów Ł.O.H.P.

Posesja

PRZY ULICY ZGIERSKIEJ NR. 113 3 morgi z budynkami i ogrodem owocowym do sprzedania. Władomość u adw. E. Angersteina, ul. Piotrkowska 122, codz. 5—7 godz. po południu.

ZAKOPANE

PENSJONAT „TANWIA” w pięknym położeniu poleca pokoje słoneczne, kuchnia zdrowa i obłita. Ceny przystępne.

Lekarz dentysta Juliusz Olszaniecki

przyjmuje od godz. 11—2 pp. i 7—8 w.
Wyłącznie zabęgi chirurgiczne i usuwanie zębów
Cegielniana 57
tel. 61-40.

Przymusowe Licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy podaje niniejszym do wiadomości, że w dniu 29 grudnia 1927 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Abramowicz I., Główna 65, mąka.
2. Adler Sz., Kilińskiego 105, meble.
3. Besz O., Kopernika 25, instrument muzyczny „Otello”.
4. Bryl J., Rokicińska 12, fortepjan.
5. Burchard K., Rokicińska 47, urządzenie sklepowe.
6. Benke J., Kilińskiego 229, meble.
7. Banasiak F., Przędzalniana 88, meble.
8. Besterman A., Główna 55, tremo.
9. Blajman J., Rokicińska 22, urządzenie sklepowe.
10. Chojnacki D., Andrzeja 37, meble.
11. Dresler Wł., Napiórkowskiego 100, meble, maszyna do szycia.
12. Dyszyński A., Rokicińska 131, urządzenie sklepowe.
13. Ettinger M., Piotrkowska 64, meble.
14. Encminger A., Sienkiewicza 50, meble, urządzenie sklepu.
15. Ejbich T., Grodzieńska 3.
16. Encmingerowa W., Sz. Pabjanicka 37, urządzenie sklepowe i różny towar w sklepie.
17. Furmańska J., Kilińskiego 100, meble.
18. Fogel R., Piotrkowska 174, meble.
19. Fajn, Piotrkowska 200, pianino, meble.
20. Folman A., Krucza 10, kredens.
21. Frogel H., Główna 67, meble.
22. Gomuliński Z., Kilińskiego 97, pianino, kredens.
23. Grynspan W., Główna 50, meble.
24. Grynberg B., Nawrot 2, meble.
25. Gincberg Sz., Główna 67, meble.
26. Grynberg C., Piotrkowska 120, urządzenie sklepowe.
27. Güttel H., Kopernika 26, pianino, meble.
28. Gomuliński L., Przejazd 14, meble.
29. Glikzman Wł., Piotrkowska 271, Piotrkowska 271, kredens.
30. Gordzińska T., Wólczańska 260, szafa.
31. Hecht P., Rzgowska 25, meble.
32. Haubert A., Tuszyńska 19, meble.
33. Hibner A., Rzgowska 1, meble.
34. Hecht M., N.-Zarzeńska 3, meble.
35. Horowicz J., Rokicińska 9, materiały piśmienne.
36. Jarosz Fr., Pograniczna 53, urządzenie sklepowe.
37. Jekel A., Sokoła 13, urządzenie sklepowe.
38. Jankiewicz H., Rzgowska 5, meble.
39. Garnicki Wł., Pomorska 14, 8 stolików marmurowych.
40. Jende E., Nawrot 19, meble.
41. Kupiński Fr., Rokicińska 47, meble.
42. Kurasiński S., Przędzalniana 91, meble.
43. Kędzia J., Rzgowska 47, szynki.
44. Kozłowski K., Piotrkowska 273, meble fortepjan.
45. Kassner O., Skierniewicka 3, orkiestron.
46. Klajn Szl., Rokicińska 24, 2 szafy.
47. Künstler W. M., Piotrkowska 275, meble.
48. Krauze K., Kilińskiego 86, maszyna do szycia, meble.
49. Kapelan Wł., Wysockiego 23, urządzenie sklepu.
50. Karsz A., Piotrkowska 223, meble.
51. Lutosiński A., Przędzalniana 68, meble.
52. Łachecki M., Rzgowska 18, meble.
53. Libert O., Towarowa 21, meble.
54. Miller G., Rokicińska 54, meble.
55. Myśluborski J., Piotrkowska 120, meble.
56. Myśluborski D., Kilińskiego 86, meble.
57. Majer H., Przędzalniana 80, meble, maszyna do szycia.
58. Berek N., Rokicińska 22, furgon.
59. Nadelski Wł., Kilińskiego 229, szafa.
60. Nowak Szl., Rokicińska 14, meble.
61. Nowacki K., Piotrkowska 189, urządzenie cukierkarni.
62. Ofman B., Nawrot 41, 2 lady i waga.
63. Obraniak Fr., Napiórkowskiego 49, 40 paczek „Ergo”.
64. Orenbuch E., Kilińskiego 78, 100 kg. pokostu.
65. Pat M., Szara 12, meble.
66. Piotrowicz St., Piotrkowska 127, 50 but. koniaku.
67. Pawlak St. J., Kopernika 44, meble.
68. Pawłowski K., Napiórkowskiego 38, urządzenie sklepu rzeźniczego.
69. Przetarski M., Rzgowska 35, meble.
70. Pahl E., Główna 51, meble.
71. Pieprz M., Piotrkowska 271, meble.
72. Piotrowicz Wł., Krzywa 2, maszyna do szycia, meble.
73. Pomeranc R., Rzgowska 18, meble.
74. Prądzyński Z., Przejazd 40, meble.
75. Rozentel S., N.-Cegielniana 39, meble.
76. Kepp J., Tuszyńska 9, meble.
77. Roziński I., Sz. Pabjanicka 44, pianino.
78. Rutkowski I., Rokicińska 57, meble.
79. Rau M., Wólczańska 230, urządzenie piwiarni.
80. Rajch Ch., Piotrkowska 145, meble.
81. Rajs M., Rzgowska 56, meble.
82. Szaniawski T., Piotrkowska 113, pianino, lustra.
83. Szware A., Kilińskiego 73, meble.
84. Szandler Sz., Rzgowska 1, meble.
85. Szewczyk J., Andrzeja 24, szafa.
86. Sztajman Ch., Targowa 34, urządzenie sklepu.
87. Serwański F., Główna 50.
88. Silbersztajn W., Rokicińska 51.
89. Szram C., Przędzalniana 85, meble.
90. Sobczyński H., Napiórkowskiego 9, meble.
91. Szedler A., Wólczańska 196, meble.
92. Strupiechowski A., Rzgowska 3, maszyna szewcka.
93. Starowieszczyk M., Sieradzka 1, meble.
94. Tangerson Ch., Główna 5, meble.
95. Wentland W., Nawrot 18, pianino, meble.
96. Wajskopf Sz., Napiórkowskiego 3, meble.
97. Werth Wł., Rzgowska 56, urządzenie sklepu.
98. Walfowicz P., Piotrkowska 189, urządzenie sklepowe.
99. Wajs L., Piotrkowska 271, pianino.
100. Zalewski J., N.-Zarzeńska 31, meble.
101. Zandberg J., Piotrkowska 115, meble.
102. Zybert E., Rokicińska 21, 2 szafy.
103. Zajdler M., urządzenie cukierkarni.
104. Zalc Abr., Piotrkowska 192, meble.
105. Zasada T., Obywatelska 92, szafa.
106. Aronowicz S., Al. 1 Maja 8, meble.
107. Alter M., Pomorska 5, wódki, likiery.
108. Altman Z., Piotrkowska 82, książki buchalt.
109. Ajchencwajg A., Al. 1 Maja 36, meble.
110. Binem L., Zawadzka 35, meble.
111. Blisko Szl., Pomorska 4, meble.
112. Białek I., Jakuba 6, meble.
113. Błat H., Zachodnia 31, meble.
114. Bielawski E., Cegielniana 53, meble.
115. Brzeziński J., Gdańska 27, meble.
116. Brenzel Sz., Pomorska 11, 6 palt damskich.
117. Brajtsztajn A., Wschodnia 40, meble, zegar.
118. Białek J., Pańska 39, meble.
119. Brzyński L., Wschodnia 25, meble.
120. Baigelman H., Narutowicza 23, meble.
121. Berkowicz J., Kilińskiego 9.
122. Białostocki M., Piotrkowska 24, meble.
123. Berkowicz J., Skwerowa 20, meble.
124. Boczek Ch., Narutowicza 36, urządzenie księgarni.
125. Bolesławski F., Pańska 41, meble.
126. Birger I., M.-Cegielniana 47, tytoń.
127. Bauman D., Pomorska 25, meble.
128. Błat M., Wschodnia 38, meble.
129. Bok R., Jakuba 2, meble.
130. Chasylew I. Abr., Cegielniana 32, meble.
131. Calle A., Cegielniana 61, meble.
132. Czerny Ch., Traugutta 16, szafa.
133. Cymernan P., Kamienna 2, meble.
134. Czerwakow M., Wschodnia 21, meble.
135. Cukiernik W., Gdańska 68, meble.
136. Djament S., Kilińskiego 50, urządzenie sklepowe.
137. Dratwa F., Lipowa 5, meble.
138. Dymant Abr., Wschodnia 25, meble.
139. Dawidowicz M., Zielona 46, mąka.
140. Dąbrowska A., Kilińskiego 67, meble.
141. Dorocińska I., Sienkiewicza 9, meble.
142. Epsztajn Ch., 6 sierpnia 14, 2 szafy.
143. Ejbuzyc I. M., Piotrkowska 50, meble.
144. Einhorn A., Cegielniana 17, maszyna do szycia, meble.
145. Engel Sz., Pomorska 51, maszyna do szycia.
146. Epsztajn Sz., Zawadzka 9, urządzenie sklepowe.
147. Finkelsztajn A., Południowa 28, meble.
148. Frydrych A., Kilińskiego 65, meble.
149. Józef F., Wólczańska 69, meble.
150. Feldman M., Zawadzka 29, meble.
151. Frydman A., Wschodnia 23, 2 szafy.
152. Ferst M., Al. 1 Maja 19, meble.
153. Flatto A., Narutowicza 5, materiały piśmienne.
154. Farber J., Konstancyńska 18, meble.
155. Frydman M., Przejazd 12, 4 zegarki.
156. Fulman J., Narutowicza 23, maszyna do szycia.
157. Frejlich M., 6 sierpnia 27, mydło.
158. Groskopf M., Sienkiewicza 29, meble.
159. Geduld M., Piotrkowska 35, meble.
160. Grzelik M., 6-go sierpnia 10, meble.
161. Gepner J., Piotrkowska 64, wyroby dystrybucyjne.
162. Gorzalczyński D., Pańska 16, fortepjan, meble.
163. Grynfeld Sz., Zawadzka 24, szafa.
164. Golcer G., Narutowicza 21, meble.
165. Gabryelewicz G., Zawadzka 10, meble.
166. Gonzwer I., Piotrkowska 41, urządzenie sklepowe.
167. Goldberg U., Pańska 37, meble.
168. Goldberg I., Zielona 57, meble.
169. Grinsztajn A., Pańska 24, meble.
170. Gutkind Sz., Cegielniana 49, szafa.
171. Grynshztajn J., Kilińskiego 40, meble.
172. Grynbaum Ch., 6-go sierpnia 30, księgi handlowe i papier kancelar.
173. Gliki ch Sz., Wschodnia 56, meble.
174. Hochman L., Cegielniana 44, szafa.
175. Halpern Sz., Wschodnia 50, meble.
176. Hiller Ch., Pomorska 79, różny towar galanteryjny.
177. Jagus W., Konstancyńska 13, meble.
178. Jakubowicz N., Pomorska 14, meble.
179. Janowska E., Wschodnia 40, meble.
180. Józwiak St., Łakowa 22, meble.
181. Janeczek Wł., Sienkiewicza 32, meble.
182. Kałużyński E., Konstancyńska 5, kasy, pianino.
183. Kornbrot Sz., Cegielniana 33, meble.
184. Kielman J., Al. 1 Maja 7, meble.
185. Krygier St., Konstancyńska 78, meble.
186. Kawalek M., Konstancyńska 11, meble.
187. Kempitński M., Cegielniana 49, meble.
188. Kamiński A., Wschodnia 56, meble.
189. Klajnberg E., Kilińskiego 37, meble.
190. Kotlicki A., Wschodnia 55, meble.
191. Kac A., Wschodnia 57, meble.
192. Kon M. Ch., Al. 1 Maja 18, meble.
193. Kagan D., Zawadzka 6, meble.
194. Krygier A., Zakątna 17, 2 szafy.
195. Korn Ch., Wschodnia 54, meble.
196. Kochane M., Zawadzka 19, kredens.
197. Kwaśniewski A., Kamienna 2, meble.
198. Kammacher Sz., Cegielniana 9, zegar.
199. Kautz J., Piotrkowska 92, meble.
200. Kleinlerer J., Al. 1 Maja 5, meble.
201. Klajnman Sz., Pańska 33, meble.
202. Komorowska Jadwiga, Traugutta 6 przybory kuchenne.
203. Korman L., Składowa 14, meble.
204. Łajzerowicz A., Konstancyńska 17, wódki, wina.
205. Liberman G., Pańska 47, meble.
206. Lisowski R., 28 P. Strz. Kan. 19, meble.
207. Libicki M., Pańska 44, maszyna do szycia, meble.
208. Litmanowicz D., Lipowa 27, urządzenie sklepu.
209. Lesman T., Kilińskiego 10, meble.
210. Lubelski L., Wschodnia 51, meble, maszyna do szycia.
211. Makówka Wł., Piotrkowska 82, ka pelusze damskie.
212. Moszkowicz H., Wschodnia 50, meble.
213. Majerczyk M., Cegielniana 52, meble.
214. Morgentaler Ch., Cegielniana 28, meble.
215. Morgentaler I., Zakątna 15, meble.
216. Morgentaler J., Zielony Rynek 6, meble.
217. Marjanko L., Gdańska 11, różny słodycze.
218. Mackier P., Konstancyńska 86, szafa.
219. Nowicki K., Kilińskiego 78, meble.
220. Ostrowski M., Narutowicza 22, meble.
221. Opatowski Sz., Kilińskiego 18, szafa.
222. Orzegowski J., Zakątna 17, szafa.
223. Orensztajn Ch., Cegielniana 5, meble.
224. Ostromogilski J., Andrzeja 46, zegar.
225. Pruszycki J., Wschodnia 54, kredens.
226. Pilecki H., Konstancyńska 80, urządzenie sklepowe.
227. Pieprz Sz., Piotrkowska 26, 2 szafy.
228. Prusse R., Pańska 52.
229. Palcowicz F., Piotrkowska 17, 14 stolików marm.
230. Platt M., Cegielniana 64, meble.
231. Przygórska E., Zielona 1, meble.
232. Przygórska I., Zielona 47, meble.
233. Rotenberg A., Traugutta 16, 300 but. wódki.
234. Rozenblum S., Narutowicza 9, meble.
235. Rochwerger Sz., Pl. Wolności 6, meble.
236. Rozentel J., Wschodnia 52, mebla.
237. Rapoport H., Pańska 45, meble.
238. Ratke E., 6 sierpnia 24, meble.
239. Jakub R., Pomorska 10, meble.
240. Rozenblum Sz., Kielna 5, meble.
241. Szczupak L., 6-go sierpnia 26, meble.
242. Skulski P., Cegielniana 59, meble.
243. Sztajn J., Zakątna 23, meble.
244. Sigal E., Pańska 47, meble.
245. Skulski I., Wschodnia 50, maszyna do szycia.
246. Sztarnberg J., Wschodnia 49, szafa.
247. Samsonowicz Szmul, Wschodnia 69, meble.
248. Sroka F., N.-Cegielniana 40, meble.
249. Szczupak S., 6-go sierpnia 23, tremo.
250. Salem Ch., Pańska 43, meble.
251. Stasikowski A., Zakątna 47, urządzenie piwiarni.
252. Szypper J., Piotrkowska 43, pianino, meble.
253. Szulc Ch., Wschodnia 49, meble.
254. Śpiewak Sz. L., Cegielniana 50, meble.
255. Szlesser W., Zakątna 64, urządzenie piwiarni.
256. Sokolowski K., Kopernika 33, meble.
257. Szejnwald M., Lipowa 27, kredens.
258. Świętński M., Wólczańska 41, meble.
259. Tangerson Ch., Zawadzka 27, meble.
260. Tuszyński M., Cegielniana 26, meble.
261. Tuszyński A., Wschodnia 23, meble.
262. Tim E., 6-go sierpnia 39, meble.
263. Tyber J. M., Zawadzka 19, tremo.
264. Ursztajn Ch., Zawadzka 25, kredens.
265. Unger A., Pańska 13, maszyna do szycia.
266. Unger W., Piotrkowska 79, meble.

Pierwszorzędna Kawiarnia Café Central

Piotrkowska 48, tel. 62-11.

Rendez-vous eleganckiej Łodzi! Począwszy od 16 bm. odbywać się będą w piątki, soboty od godz. 6 ej do 12 ej, w nocy zaś codziennie od godz. 8:30 wieczór do godz. 12-ej w nocy.

Koncerty znakomitego zespołu

pod dyr. Karola Żelazo przy pianinie Maurycy Szymkiewicz.

Ofiary kwasu moczowego



Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-
Scleroza



połączony przez Profesora Lancereaux byłego Prezesa Akademii Medycznej

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4, telefon 73-55, Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą

Kamgarny

Leonardowskie i Bielskie podczas kw. d. ad. nadzwyczajnie tanio się wyprzedaje Juliusz Rozner, Piotrk. 100

Fartuchy

wszelkiego rodzaju jako podarunki gwiazdkowe nadzwyczaj tanio, Juliusz Rozner Piotrk. 98

MLECZARNIA

dobrze prosperująca wraz z urządzeniem, w śródmieściu, natychmiast do odstąpienia. Oferty do „Republiki” sub „Reszta”.

Używana Miel-nprasę w dobrym stanie

kupimy

Oferty sub. SB

2 SKLEPY

z przylegającym mieszkaniem, w śródmieściu, natychmiast DO WYNAJĘCIA. Oferty do admin. „Republiki” sub „Śródmieście”

MANIPULANT MAJSTER TKACKI

(Desinator) branży stielcigarnowej, z wieloletnią praktyką, obecnie na posadzie, pragnie taką zmienić, ewentualnie na kilka godzin dziennie, lub poszukuje współnika i odpowiednim kapitałem, celem fabrykacji. Oferty do administracji „Republiki” sub „Dessinator”.

Wspólnik

czynny, fachowiec z kapitałem 50.000 złotych POTRZEBNY do rozszerzenia dobrze prosperującej fabryki pończoch. Oferty pod „C. D.” przyjmują Biuro Ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 50.

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

szafa sosnowa duża piętrowa, składana, nadająca się do składu fabrycznego lub sklepu na przechowywanie towarów manufakturowych, przedzy, luster, ubiorów i t. p. Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 26, w domu frontowym, na parterze, 2-e wejście lub Piotrkowska 87, prawa oficyna, 2 wejście, III p., od godziny 3-4.

Sala

z transmisją i elektr. napędem 30x11 lokali, z dnem 1 stycznia 1928 r. do wynajęcia. Wiadomość: ul. Aleksandrowska 28, u gospodarza.

SAMOCHODY

„Fiat” kareta, ostatni model, prawie nowy, oraz „Ford” z licznikiem typu 1926 27, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Aleje Kościuszki 48, garaże.

LECZNICA

lekarzy specjalistów gabinet denty. styczny przy Górny Rynek. Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmują chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-jej po poł. Sześciopięć opsy, analizy (mózg, kafa, krwi, płowozin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja Zębów sztuczne, korony złote, platynowe i misty W niedziele i święta do godz 2 po po

UZYWANA

maszyna do strzyżenia (Schermaschine), zdalna jako Plüschvorleger poszukiwana. Oferty do administracji „Ilustr. Republiki” pod „C. S.”.

Dołktor

P. Klinger

Piotrkowska 51 II p. tr

Choroby weneryczne, skórne i włosów

Przyjmuję od 9-12 i 5-8

Panie od 4-5

Wniedziele i święta od 10-12

Dr. med.

Ludwik FALK

Nawrot 7

telef. 28-07

choroby, skórne i weneryczne.

Przyjmuję od 10-12 i 5-7

Dr. med.

Zeligsonowa

orzeprowadziła się

6 Sierpnia 1

(róg Piotrkowskiej)

Tel. 48 62.

Akuszerka, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet) i poady dla kobiet ciężarnych.

11¹/₂-1¹/₂, i 3-5, niedz. i święta 3-5

Tkalni

mechanicznej

poszukuję od 10-15 warsztatów tkackich

szerokości 72 calow- w celu d/ie rzawy. (Oferty sub „Dzielnica”)

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

18

Najtańsze źródło ozdób choinkowych!!!

Różne prezenty na Kalendarze w różn- gwiazd- e oraz tunkach na rok 1928 po cenach konkurencyjnych poleca księgarnia i sklep materyałów piśm ennych

CH. WAJSSA

Tomaszow-Maz Jerozolimska 2

Dr. W. Balicka choroby skórne i weneryczne Piotrkowska 109, tylko kobiet i dzieci przyjmuję od 12-2 i od 3-4 po poł

Dr. med. JULIUSZ BAUM chor. kobiece i akuszeria Cegielniana 53, tel. 63-85 przyjm od 3-5 W klinice Ogródowa 10 od 1:30-4:30 pp.

Dr. med. BRAUN Południowa № 23 tel. 40-26 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych leczenie światłem (Lampa kwarcowa) przyjmuję od 9-11 rano i od 5-8 p.p

Dr. Groszlik Choroby skórne i weneryczne Instytut Röntgenolecznicy i światlecznicy. Lampa kwarcowa Aleja Kościuszki 27 Tel. 51-78 Przyjmuję od 4-7

Dr. S. J. SZWEG powrócił i wznowił przyjęcie. Zawadzka 6 Tel. 35-01

Kasa Chorych m. Łodzi

W celu zakończenia prac, związanych z przygotowaniem bilansu za rok 1927

Kasa Chorych m. Łodzi

wzywa niniejszym wszystkie te firmy i przedsiębiorstwa, znajdujące się na terenie Łodzi oraz w miastach: Zgierzu, Konstancynie, Aleksandrowie i Rudzie-Pabjanickiej, które wpłacają potrącone na rzecz Kasy składki na podstawie sporządzanych we własnym zakresie wykazów, do składania tych wykazów w Wydziale Wpłat Ubezpieczeniowych Kasy, ul. Wólczańska Nr. 225, w terminie ostatecznym do dnia 10 stycznia 1928 roku.

Wykazy winny obejmować kwoty składek, potrąconych robotnikom i pracownikom od czasokresu, za jaki złożony został ostatni wykaz, do dnia 25 grudnia włącznie, który to dzień stanowi końcowy i ostatni okres tygodniowy roku bieżącego 1927.

[Przedza się, 12 firm i przedsiębiorstwa, które wspomniane wyżej wykazy złożę lub nadesła po upływie oznaczonego terminu, bez względu na ilość zatrudnionych robotników, zaliczone zostaną do szeregu firm, otrzymujących listy płatnicze, sporządzane przez Kasę na podstawie nadsyłanych co miesiąc indywidualnych zawiadomień o zmianie zarobków.

Kasa Chorych m. Łodzi

Łódź, dnia 14 grudnia 1927 roku.

Pianina i fortepiany

nowe i używane zagranicznych i krajowych firm kupuje się najkorzystniej za gotówkę i na raty w firmie „LYRA” w. E. Weilbach Piotrkowska 82 w podw. Tel. 41-96

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil (na str 4 szpalty NERKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil na str 4 szp.) Zarecz. i zaślub po ekście 10 zł Zamieszkiwe o 50 pr. Zagr o 100 zł drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk pracy 5 gr. Najmniejsza 50 gr.